IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 54)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 58)**

z dnia 25 marca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 54)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 58)

25 marca 2021 r.

Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem posła **Tomasza Ławniczaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, rozpatrzyły:

– pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 990),

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa (druk nr 1014).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Mazurek** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów – pełnomocnik rządu do spraw polityki młodzieżowej, **Monika Małowiecka** ekspert Związku Powiatów Polskich, **Michał Błotny** przedstawiciel Młodzieżowej Rady Dzielnicy Żoliborza m.st. Warszawy, **Nikodem Kaczprzak** przedstawiciel Młodzieżowej Rady Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy, **Mateusz Onyszczuk** przedstawiciel Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego, **Dawid Szala** członek Stowarzyszenia Młodzi Demokraci Warszawa, **Piotr Wasilewski** współprzewodniczący Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem oraz senator **Joanna Sekuła**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Osiak**, **Daria Grochowska**, **Agnieszka Kalinowska-Wójcik**, **Sławomir Jakubczak**, **Agnieszka Jasińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Miller**, **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie i panowie posłowie, otwieram wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Witam panie i panów posłów oraz zaproszonych gości. W szczególności witam pana ministra Piotra Mazurka sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, który będzie łączył się z nami zdalnie. Witam przedstawicieli Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam panią senator Joannę Sekułę, która będzie przedstawiała projekt z druku nr 990. Wreszcie witam przedstawicieli organizacji samorządowych, a także przedstawicieli rad młodzieżowych.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać pod adres mailowy <kenm@sejm.gov.pl>. Jednocześnie informuję, że posłowie, członkowie Komisji, obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletu.

Zanim przejdziemy do realizacji porządku dziennego, sprawdzimy kworum. Proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku do głosowania i przedstawienie na tabletach pulpitu do głosowania. Głosujemy nad stwierdzeniem kworum. Stwierdzam kworum. Jakiś czas pulpity do głosowania będą włączone dla tych z państwa, którzy jeszcze nie zdążyli się zalogować.

Szanowni państwo, porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje: pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 990 oraz pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa – druk nr 1014.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Przypominam, że pierwsze czytanie, zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu, obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy. Proponuję, aby po przedstawieniu przez wnioskodawców uzasadnienia projektów, odbyć wspólną dyskusję nad obydwoma projektami.

Proszę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy z druku nr 990 przez przedstawiciela wnioskodawców panią senator Joannę Sekułę. Zapraszam.

Senator Joanna Sekuła:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam ogromną przyjemność przedstawić senacką ustawę, która reguluje porządek prawny dotyczący młodzieżowych rad na poziomie wszystkich trzech organów samorządowych – gminy, powiatu, województwa. Fakt, że pierwsze rady młodzieżowe powstały 30 lat temu, a ich uregulowanie nastąpiło również bardzo dawno, stało się oczywistym dla osób funkcjonujących w młodzieżowych radach, że absolutnie konieczne jest znowelizowanie przepisów, które regulują zasady funkcjonowania tych rad jako ciał samorządowych i uznane ich za partnerów przez wszystkich, którzy są odpowiedzialni za funkcjonowanie organów terytorialnych. Dlatego z inicjatywy młodych samorządowców działających w młodzieżowych radach gmin, powiatów i sejmikach młodzieżowych, w dniu 13 sierpnia podjęliśmy w Senacie inicjatywę dotyczącą rozszerzenia zakresu stosowania przepisów ustawowych na trzech poziomach kompetencyjnych samorządu terytorialnego. Działania legislacyjne zaowocowały tym, że w dniu 13 stycznia w Senacie został uchwalony projekt ustawy, przyjęty jednogłośnie przez 99 senatorów. Dlatego z całą mocą i przekonaniem chcę zarekomendować państwu posłom projekt senacki, który jest bardzo zwięzły, ale jego zakres wynika z bardzo szerokich konsultacji podjętych z inicjatywy senatorów, jak również przy udziale młodych osób. Stąd też zakresy tematyczne na wszystkich trzech poziomach samorządu mają nadane tożsame brzmienie. Dlatego uznaliśmy, że pierwotny projekt ustawy, który został wniesiony po konsultacjach, musiał zostać unowocześniony, ponieważ wyniknęło wyraźnie z głosu młodych ludzi, ale też samorządowców, że kompetencje młodzieżowych rad muszą zostać zdecydowanie poszerzone. Dlatego w projekcie senackim ustaliliśmy, iż młodzieżowej radzie zostaną nadane kompetencje w zakresie czynności konsultacyjnych, doradczych i inicjatywnych, czyli pierwotny projekt ustawy został poszerzony o fragment związany z czynnościami doradczymi i inicjatywnymi. Zostało uwzględnione to, co w konsultacjach z organizacjami młodzieżowymi bardzo mocno wybrzmiało. Szczególnie fakt nadania kompetencji inicjatywnych został przez młodych ludzi wyrażony jako ten, który może dla nich stanowić pewnego rodzaju wyzwanie, oczekiwanie, ale i niebezpieczeństwo. Dlatego w drodze dyskusji uznano, że pojęcie „kompetencje inicjatywne" będą miały w tym przypadku moc dotyczącą wskazywania władzom samorządowym lub innym organizacjom, które mają moc uchwałodawczą, tego, co z punktu widzenia interesu i wartości młodych ludzi powinno zostać podniesione jako czynności uchwałodawcze. Stąd, kierując się również głosami przedstawicieli rządu, biorących udział w szerokich konsultacjach, które odbyły się w Senacie 27 października, wyraźnie wybrzmiało, że oczekiwana inicjatywa uchwałodawcza rodzi wątpliwości. Związane jest to z faktem, że przynajmniej część członków młodzieżowych rad jest niepełnoletnia i może nie mieć pełnej zdolności do czynności prawnych. Posiłkując się tym, że sam przedstawiciel rządu wyraził takie zastrzeżenie, sformułowanie naszych poprawek, które zostały wniesione

do pierwotnej ustawy, zostało wyraźnie ograniczone do ogólnego sformułowania mówiącego o inicjatywie uchwałodawczej, bez wdawania się w szczegóły.

Analizując również projekt rządowy natrafiliśmy na opinię ministra Dworczyka, który zwrócił uwagę, że istnieje wątpliwość, która w zakresie inicjatywy uchwałodawczej mogłaby naruszać art. 94 konstytucji, mówiący o tym, że akty prawa miejscowego mogą ustanawiać tylko organy samorządu terytorialnego oraz terenowe organy administracji rządowej na podstawie i w granicach upoważnień. Dlatego potraktowanie tego ważnego elementu jako ogólnie pojętej inicjatywy może w tym przypadku sugerować władzom samorządowym, które będą razem z młodzieżowymi radnymi tworzyły statuty młodzieżowych rad, aby te zadania i możliwości nadane młodzieżowym radom nie wykraczały poza zakres prawny.

Bardzo istotną kwestią, która została unormowana w projekcie senackim, jest również to, iż zostały bardziej uregulowane sprawy dotyczące wyboru członków oraz sposobu organizacji młodzieżowych rad. Pierwszorzędne znaczenie dla funkcjonowania młodzieżowych rad ma zapis w pkt 4 znowelizowanego art. 5b, czyli to, co reguluje możliwość finansowania zadań statutowych młodzieżowych rad. Tożsamy zapis został przeniesiony na rady powiatowe i wojewódzkie. I to jest bardzo istotny element, ponieważ do tej pory młodzieżowe rady natrafiały na pewne ograniczenia, jeśli chodzi o możliwość uzyskiwania z budżetu samorządów pieniędzy na finansowanie szkoleń lub wyjazdów delegacyjnych, bo takie się zdarzały.

Jednoznacznie zostały uregulowane przepisy przejściowe dotyczące kadencji młodzieżowych rad i sprawiło nam wielką satysfakcję, że w projektach poprawek, które zostały zaproponowane, znalazły się zapisy przeniesione wprost z projektu senackiego, mówiące o sposobie zamknięcia kadencji młodzieżowych rad. Tym bardziej mogę podkreślić merytoryczną wartość i spójność projektu, który mamy zaszczyt przedstawić państwu do procedowania, jako tego, który znalazł uznanie również w oczach sejmowych legislatorów.

Rekomenduję Wysokim Komisjom przyjęcie senackiego projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję, pani senator. Teraz proszę o zabranie głosu pana ministra Piotra Mazurka i przedstawienie uzasadnienia do projektu ustawy z druku nr 1014. Zapraszam, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Piotr Mazurek:

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo przewodniczący, państwo parlamentarzyści i wszyscy obecni na posiedzeniu. To jest bardzo ważny dzień dla wszystkich młodych ludzi w Polsce, którzy angażują się i chcą angażować się w życie obywatelskie dla dobra wspólnego. Po dłuższym czasie temat związany z potrzebą zmian ustawowych, regulujących kwestie młodzieżowych rad przy jednostkach samorządu terytorialnego był procedowany w różnych gremiach, między innymi w parlamencie. Mamy już dzisiaj projekt ustawy, który jest owocem wieloletnich dyskusji i wieloletniej pracy wielu osób i środowisk, którym chcę bardzo podziękować. Przede wszystkim należy wskazać na rolę parlamentarnego zespołu do spraw wspierania młodzieżowych rad przy jednostkach samorządu terytorialnego. Zespół został założony jeszcze w poprzedniej kadencji parlamentu przez pana profesora Jacka Kurzępę, osobę, która zrobiła bardzo dużo dla wprowadzenia do debaty publicznej tematu młodzieżowych rad. Pan profesor w poprzedniej kadencji stworzył ten zespół, co warto podkreślić, z parlamentarzystów z różnych klubów parlamentarnych i zachęcił ich do zaangażowania się we wspieranie młodzieżowych rad. To jest bardzo ważny fakt, który przy tej okazji należy przytoczyć.

Parlamentarny zespół, wspólnie z innymi instytucjami, między innymi Radą Dzieci i Młodzieży oraz Polską Radą Organizacji Młodzieżowych, a także szeregiem innych środowisk, organizował coroczne konferencje młodzieżowych rad, kongresy odbywające się w parlamencie, Kancelarii Premiera, wspólnie z Komitetem Pożytku Publicznego. Na forum tych kongresów, odbywających się corocznie od 2016 r., były dyskutowane kwestie związane z pozycją prawną młodzieżowych rad. Z dorobku tych konferencji zostały wypracowane konkretne wnioski dotyczące potrzeby zmian ustawowych. W obecnej kadencji parlamentu przewodniczący Paweł Lisiecki kontynuuje to dzieło z poprzed-

niej kadencji i w ramach parlamentarnego zespołu do spraw wspierania młodzieżowych rad w jednostkach samorządu terytorialnego, prowadzi ten temat również w ponadpartyjnym gronie. W międzyczasie, dzięki panu profesorowi Piotrowi Glińskiemu, w programie Prawa i Sprawiedliwości z 2019 r. została zapisana deklaracja, zobowiązanie, że w razie wygrania wyborów parlamentarnych w 2019 r. te zmiany zostaną wprowadzone. W 2019 r. obiecaliśmy młodym Polakom, że wprowadzimy zmiany, które umacniają pozycję młodzieżowych rad w jednostkach samorządu terytorialnego i oczywiście dotrzymaliśmy słowa. Osoby z Prawa i Sprawiedliwości, które na różnych poziomach inicjowały te prace, były od początku otwarte na dialog z parlamentarzystami opozycji i szeroko rozumianym środowiskiem społecznym.

W finiszu wieloletnich starań i działań, które tutaj opisałem, Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem zapewniła po raz pierwszy w historii Polski powołany w 2019 r. ustawowy organ dialogu pomiędzy przedstawicielami najważniejszych instytucji państwowych – prezydenta, premiera, ministrów, samorządu terytorialnego a środowiskami młodzieżowymi, między innymi młodzieżowymi organizacjami społecznymi. W ramach Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem został powołany zespół roboczy, który przygotował bezpośrednio projekt ustawy, który mam zaszczyt dzisiaj przedstawić, z upoważnienia pana premiera Mateusza Morawieckiego. Pan premier upoważnił mnie, jako pełnomocnika rządu do spraw polityki młodzieżowej. To jest nowa funkcja, to jest kolejny gest pokazujący, że kwestie młodych Polaków, ich potrzeb i problemów są dla naszego rządu absolutnie priorytetem. Mam zaszczyt przedstawić ten projekt.

Muszę serdecznie podziękować wszystkim osobom, które na forum parlamentarnego zespołu, Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem, zespołu roboczego miały swój udział w ramach przygotowania tego projektu. Dziękuję także stronie samorządowej. Chcę podkreślić, że projekt, który państwu prezentuję, jest bardzo mocno przedyskutowany, poddany konsultacjom społecznym, opiniowaniu i uzgodnieniom międzyresortowym. Nasz projekt był precyzyjnie uzgodniony z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Strona samorządowa zgłosiła 82 uwagi, które zostały przez nas przyjęte. Miałem trzy spotkania z Komisją Wspólną – każdy punkt, zdanie tego projektu było kilkakrotnie analizowane, uwagi strony samorządowej były bardzo dogłębnie analizowane i ogromna część uwag została uwzględniona, podobnie jak 63 uwagi strony społecznej, przede wszystkim środowisk pozarządowych, organizacji młodzieżowych, stowarzyszeń, fundacji, młodzieżowych rad, które brały udział w tym procesie. To był bardzo pogłębiony proces. Każda zainteresowana osoba, środowisko mogły zgłosić swoje propozycje. Ogromna większość propozycji została przez nas przyjęta. Dziękuję także Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji za wkład w ten projekt, Rządowemu Centrum Legislacji i wszystkim ministrom, którzy zgłosili swoje uwagi. To było bardzo cenne i na pewno pozwoliło nam uniknąć ewentualnych błędów, dopracować ten projekt. Myślę, że to jest bardzo dobry projekt.

Teraz powiem kilka słów o jego treści. Projekt instytucjonalnie wzmacnia młodzieżowe rady gmin, a także ustanawia młodzieżowe rady na poziomie powiatów i województw. Do tej pory w ustawie mieliśmy jedynie rady gmin. Mamy znacząco uproszczone zasady dotyczące powoływania młodzieżowych rad. Mamy możliwości prawne, dzięki którym młodzieżowe rady będą tworzone na wniosek 1/5 składu ustawowego organu wykonawczego, czyli wójt na poziomie gminy, zarząd powiatu na poziomie powiatu i zarząd województwa na poziomie województwa, a także zainteresowanych środowisk, czyli samej młodzieży, organizacji samorządowych, samorządów uczniowskich i studenckich. Wniosek, który jest poprawnie złożony, będzie musiał zostać rozpatrzony przez organ stanowiący dany poziom samorządu terytorialnego w ciągu trzech miesięcy od dnia jego złożenia. W ten sposób unikamy sytuacji, w której niestety część samorządów ignorowała takie wnioski i nie poddawała pod głosowanie. Poszerzamy znacząco kompetencje młodzieżowych rad gminy i gwarantujemy na poziomie ustawowym konkretny katalog kompetencji młodzieżowych rad. Po pierwsze, możliwość zgłaszania wniosków o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej. Uważam, że to jest ważna i niezwykle cenna kompetencja, która będzie przysługiwać młodzieżowym radom. To jest kwestia opiniowania projektów uchwał dotyczących młodzieży. To jest udział w opracowaniu dokumentów strategicz-

nych gmin na rzecz młodzieży, analogicznie powiatów i województw, kwestia związana z monitorowaniem realizacji takich dokumentów strategicznych na poziomie danej jednostki samorządu terytorialnego, podejmowanie działań na rzecz młodzieży, szczególnie w zakresie edukacji obywatelskiej. Chodzi oczywiście o różnego rodzaju inicjatywy, które wynikają z młodzieżowej rady. Takich inicjatyw jest bardzo dużo, młodzi ludzie mają wiele pomysłów, chęci do pracy i działania na rzecz dobra wspólnego.

Umożliwiamy także młodzieżowym radom na każdym poziomie uczestniczenie w działaniach związanych z tworzeniem, realizacją, monitorowaniem rządowych dokumentów strategicznych. Właściwie już to robimy na poziomie młodzieżowych rad gmin, ale także poza trybem ustawowym, bo w tej chwili konsultujemy nowy, wieloletni rządowy dokument strategiczny polityki młodzieżowej. Oczywiście środowisko młodzieżowych rad jest w to zaangażowane. Uważam, że w ustawie należy to umieścić. Dajemy tym ludziom wpływ na to, jak będą wyglądały reguły już na poziomie samorządowym, określające szczegóły ich funkcjonowania. Dajemy młodzieżowym radom prawo do współdecydowania, do podejmowania decyzji dotyczących ram prawnych, statutu, a także personalnych kwestii związanych z opiekunem. Opiekun to nie jest instytucja obligatoryjna, ale w wielu młodzieżowych radach funkcjonuje, pomaga, gdy współpraca nie układa się najlepiej. Uważamy, że to jest niezbędne, aby młodzi ludzie mieli wpływ na to, kto będzie opiekunem młodzieżowej rady. Oczywiście zapewniamy obsługę administracyjno-biurową młodzieżowej rady przez urząd danej jednostki samorządu terytorialnego. To jest bardzo ważne, ponieważ mamy cały szereg głosów, które pojawiały się w naszych konsultacjach, związanych z tym, że młodzi ludzi, dotyczy to uczniów, jeszcze nie pracują. Zatem możliwość podstawowego zwrotu kosztów, związanych z działaniem w młodzieżowych radach, jest czymś niezbędnym. Oczywiście mamy też przepisy przejściowe, które odnoszą się do już istniejących młodzieżowych rad. One nie są rozwiązywane, nie są likwidowane, ich ranga jest odniesiona przez naszą ustawę, one stają się młodzieżowymi radami w rozumieniu naszej ustawy. Oczywiście nie ingerujemy w kwestię kadencyjności rad, które do tej pory istniały, i dajemy odpowiednio długi czas, zgodnie z uwagami strony samorządowej, aby dostosować statuty młodzieżowych rad do ram naszej ustawy. Podkreślam, że w tej ustawie nic nie nakazujemy samorządom, nie zlecamy im nowych zadań. Dajemy samorządom ramy prawne, możliwość do tego, aby szczególnie na wniosek środowisk młodzieżowych, zainteresowanych działalnością na rzecz dobra swojej lokalnej społeczności, na poziomie każdej jednostki samorządu terytorialnego, tworzyć młodzieżowe rady. Młodzieżowe rady w jeszcze większym stopniu powinny być pierwszym etapem aktywności publicznej, obywatelskiej, oddolnej, społecznej na rzecz dobra wspólnego, w tym przypadku na rzecz swojej najbliższej okolicy. Uwagi młodych ludzi przez wiele lat były dyskutowane, zbierane i są bardzo starannie przemyślane.

To nie jest projekt, który został napisany w ministerialnych gabinetach. To jest projekt, który został napisany w sposób partycypacyjny na każdym poziomie z udziałem młodych ludzi. To jest projekt, w którym udział mają także przedstawiciele różnych środowisk, zarówno społecznych, jak i politycznych. Bardzo dziękuję stronie samorządowej za udział w konsultacjach, w sposób szczególny przedstawicielce strony samorządowej w Radzie Dialogu z Młodym Pokoleniem, która od początku brała udział w tych pracach i bardzo dużo wniosła do niego. My tworzymy ustawę, żeby zaspokoić oczekiwania i postulaty środowisk młodzieżowych, ale także, żeby wpleść młodzieżowe rady w nowe ramy prawne, w logikę działań samorządu terytorialnego. Moim zdaniem to jest ustawa, którą każdy z państwa parlamentarzystów powinien poprzeć, do czego serdecznie zachęcam. Dzisiaj dostaliśmy pozytywną opinię parlamentarnego zespołu do spraw wspierania młodzieżowych rad w jednostkach samorządu terytorialnego. Bardzo serdecznie zachęcam, żeby w sposób ponadpartyjny podejść do tej ustawy i mam nadzieję, że uzyska ona państwa poparcie, za co będę bardzo wdzięczny w imieniu młodych ludzi, którzy czekają na tę ustawę. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Zgłosiło się sześć osób, pan poseł Dziambor będzie siódmy. Jako pierwszy zgłosił się poseł Paweł Lisiecki, który jednocześnie jest

przewodniczącym zespołu parlamentarnego wspierania młodzieżowych rad przy JST. Jemu pierwszemu oddaję głos. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Paweł Lisiecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Rzeczywiście, od początku tej kadencji funkcjonuje parlamentarny zespół do spraw wspierania młodzieżowych rad przy jednostkach samorządu terytorialnego. Ten zespół jest kontynuacją zespołu powołanego w poprzedniej kadencji, któremu przewodniczył pan profesor Jacek Kurzępa. Zespół pracował nad rozwiązaniami związanymi z art. 5b ustawy o samorządzie gminnym, które miały pozwolić na lepsze funkcjonowanie młodzieżowych rad. W trakcie prac zespołu parlamentarnego mieliśmy informacje z niektórych samorządów, całe szczęście z nielicznych, że dochodziło do problemów z powołaniem młodzieżowych rad przy jednostkach samorządu terytorialnego, głównie w gminach. Jak powiedziałem, te problemy były nieliczne, natomiast na pewno wpływały na prace, aby można było łatwiej powoływać młodzieżowe rady i mogły one funkcjonować o wiele lepiej. Rządowy projekt przedstawiony przez pana ministra Mazurka też był konsultowany z zespołem parlamentarnym do spraw wspierania młodzieży przy jednostkach samorządu terytorialnego. Na dzisiejszym posiedzeniu projekt ten uzyskał pozytywną opinię zespołu. Posłowie znajdujący się w tym zespole zagłosowali w większości za pozytywną opinią, nie było nikogo przeciw.

Biorąc pod uwagę rządowy projekt, chciałbym zwrócić uwagę na kilka spraw. Młodzieżowe rady będą wsparte tym, że obligatoryjne będzie poddanie pod głosowanie powstanie takiej młodzieżowej rady w momencie, gdy taki wniosek zostanie złożony, czyli np. 1/5 rady sejmiku lub organ wykonawczy JST będą o to wnioskowały albo taki wniosek złożą zainteresowane środowiska. To jest bardzo ważne, ponieważ to jest upodmiotowienie tych, którzy sami są zainteresowani powstaniem młodzieżowej rady. Oczywiście nie jest tak, że młodzieżowe rady są obligatoryjne. To jest dobre rozwiązanie, ponieważ w momencie, gdy nie byłoby osób zainteresowanych powstaniem takiej rady, musiałaby ona powstać, co byłoby sztuczne. Dlatego dowolność, ale z drugiej strony wsparcie w momencie, gdy znajdą się osoby chętne do powstania młodzieżowej rady, jest jak najbardziej dobrym rozwiązaniem.

Kolejna sprawa jest związana z zadaniami młodzieżowej rady, czyli między innymi opiniowaniem projektów dotyczących młodzieży czy udziałem w pracach nad sprawami związanymi z młodzieżą. Dobrym rozwiązaniem ustawowym jest to, że musi być nadany statut. Zresztą w projekcie senackim również to się znajduje. Następna sprawa, myślę że dobra, jeśli chodzi o status członków młodzieżowych rad czy sejmików, to jest zwrot kosztów dla członków młodzieżowych rad, w momencie, gdy dochodzi do sytuacji, w której osoby te muszą podróżować służbowo i wykładać swoje własne środki. Natomiast w momencie, kiedy dojdzie do nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym czy jednostkach samorządu terytorialnego wyższego szczebla, taki zwrot kosztów mógłby nastąpić.

Ostatnia najważniejsza sprawa dotyczy opiekuna, który miałby być dedykowany dla młodzieżowej rady. To jest bardzo dobre rozwiązanie. To nie jest rzecz obligatoryjna, natomiast młodzieżowa rada miałaby wskazywać kandydata na opiekuna, a rada gminy miałaby go wybierać. Biorąc pod uwagę rządowy projekt, trzeba również wskazać na jeszcze jedną kwestię – na sposób, w jaki były przeprowadzone. Pytanie zostało wysłane do ponad 260 podmiotów, w tym ponad 200 to były młodzieżowe rady już istniejące w samorządach różnych szczebli, od gminy, poprzez powiat, aż do sejmików województwa. W ramach konsultacji uwagi do projektu zostały zgłoszone przez 20 podmiotów. Dobrze, że udzielały się młodzieżowe rady różnych samorządów, a także organizacje młodzieżowe. Zatem w mojej opinii to jest dobrze skonsultowany projekt, szeroko omówiony i miejmy nadzieję, że w przypadku wejścia w życie będzie dobrze służył nie tylko młodzieżowym radom, ale również samorządowi terytorialnemu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Do zabrania głosu zgłosiła się pani poseł Kinga Gajewska. Oddaję głos.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, na wstępie pragnę podziękować i pogratulować Senatowi. Składam gratulacje na ręce pani senator Joanny Sekuły.

To Senat był inicjatorem i impulsem do działania rządu. Przygotował projekt jako pierwszy i w konsekwencji rząd stworzył swój projekt, żeby nie okazało się, że nie realizuje polityki młodzieżowej. Bardzo mnie to cieszy, bo projekty są bardzo ważne, natomiast trzeba będzie dokonać pewnych zmian w ramach dyskusji na posiedzeniu Komisji.

Zacznę od konsultacji. Mój przedmówca mówił o wspaniałych konsultacjach, natomiast mam kilka wątpliwości i na przyszłość proszę, aby nie zachowywać się w lekceważący sposób w stosunku do środowisk młodzieżowych, bo to są ludzie, którzy naprawdę pamiętają i to oni będą niedługo rządzili. Pytania i konsultacje zostały zadane w okresie ferii, a większość młodzieżowych rad ma zapisane w swoim statucie, że nie może pracować podczas ferii zimowych. I akurat państwo dali termin w ferie zimowe. Po drugie, wysłaliście do wielu podmiotów zapytanie o swoje wnioski. Nie znam wszystkich organizacji, ale jeśli chodzi o młodzieżowe rady dzielnic Warszawy, wysłaliście do czterech, a trzy w ogóle nie istnieją. Jest tyle dzielnic w Warszawie i akurat wybraliście te, które nie istnieją. Trudno, żeby na cokolwiek odpowiedziały. Jedna odpowiedziała, bo istniała.

Przejdę do meritum. Jeśli chodzi o finansowanie, pan pełnomocnik pięknie mówił o poszerzaniu kompetencji i zapewnianiu finansowania, natomiast nie ma przeznaczonej żadnej puli dla samorządów, a warto byłoby rozważyć, aby przekazać jakieś pieniądze dla nich, a nie, jak zwykle, dawać im nowe zadania bez żadnego wsparcia. W ocenie skutków regulacji rząd informuje, że koszty, jakie zostaną poniesione przez wszystkie jednostki samorządu terytorialnego, wyniosą 843 tys. zł rocznie na wszystkie młodzieżowe rady. Konfrontując to z liczbą młodzieżowych rad, które mają powstać – wczoraj pan pełnomocnik mówił, że mają powstać 2293 rady – przy średnim składzie osobowym 23 radnych wynika, że roczny koszt pracy jednego młodzieżowego radnego, według rządu, będzie wynosił około 15 zł, co w skali miesiąca daje wynik 1,31 zł. Warto postawić pytanie, co młodzieżowa rada ma zrobić za 367 zł i 92 gorsze rocznie? Warto pamiętać, a na pewno pan pełnomocnik wie, jak wiele aktywności podejmuje młodzieżowa rada – to są konkursy, gale, gry terenowe. W związku z tym, po konsultacjach z wieloma radnymi młodzieżowych rad na każdym szczeblu, bo Senat zrobił prawdziwe konsultacje, wyniknęło, że koszty powinny wynosić minimum 10 tys. zł rocznie dla młodzieżowej rady gminy, to jest 15 tys. zł rocznie dla powiatu i 60 tys. rocznie dla młodzieżowego sejmiku. To spowoduje, że obciążenie samorządów będzie na bardzo wysokim poziomie, ale wystarczającym i tym powinien zainteresować się rząd – to jest 24 770 tys. zł dla gmin, 4 700 tys. zł dla powiatów i 960 tys. zł dla sejmików województw. Idąc dalej w kwestii finansowania, państwo powinni doprecyzować kryteria związane z ubieganiem się przez radnego młodzieżowej rady gminy o zwrot kosztów dojazdów na spotkania rady i na wydarzenia w kraju, na których będzie reprezentował młodzieżową radę. Tutaj należałoby zapisać, że zwroty przysługują radnym i ich opiekunom w przypadku radnego niepełnosprawnego oraz opiekunowi rady młodzieżowej, którzy korzystali np. z drugiej klasy pociągu lub autobusu. Jeśli ustawodawca zostawi dowolność w przepisach ustawowych, będzie narażał budżet gminy na nierzetelne wydatkowanie środków publicznych. Taką uwagę podnosił pan minister Dworczyk i Rządowe Centrum Legislacji. Również przychylam się do tego, a rzadko jako opozycja zgadzamy się z ministrem Dworczykiem, więc będę kibicowała panu ministrowi, aby zrealizował ten postulat w ramach przepisów ustawy.

Przepis, nie pamiętam który, muszę znaleźć w ustawie, ale na pewno pan pełnomocnik mi pomoże, dotyczy konsultacji młodzieżowych rad w strategicznych programach rządowych. Przedstawiciele Młodych Demokratów podpowiadają mi, że to jest ust. 8. Ten przepis sprowokował mnie do postawienia zarzutu, który miałam sobie darować, ale nie mogę, bo państwo sami narażają się. Przepis jawnie pokazuje, co państwo mają na myśli. Dotychczas zostały powołane cztery rady przy ministrach. Wszystkie rady są tak upolitycznione, że to przekracza wszelkie ramy dobrego smaku. Jeżeli rada jest upolityczniona i większość osób jest członkami młodzieżówki Prawa i Sprawiedliwości, nie czepiam się, niech tylko same wasze młodzieżówki doradzają, rozumiem, inni nie mają nic do powiedzenia. Ale nawet, jeśli wasi młodzieżowi radni mówią, że są problemy ze zdalnym nauczaniem, przygotowali rzetelny raport mówiący o niedociągnięciach i złej pracy ministra edukacji i propozycjach, które prezentował podczas pandemii, a minister nie zgodził się na opublikowanie, argumentując, że to jest atak na niego, z całym szacun-

kiem, ale to jest pomylenie z poplątaniem. Jaka jest wasza intencja? Czy faktycznie chcecie, aby młodzieżowi radni, młodzi ludzie interesujący się polityką wspierali działania rządu, uczyli się, byli naszymi przyszłymi kadrami, czy chcecie tylko i wyłącznie, żeby wasi ludzie, myśląc tylko i wyłącznie tak jak wy, jak państwo z rządu, pisali to, co inni mają powiedzieć i publikować na Facebook? Czy w taki sposób ma wyglądać polityka młodzieżowa? Nie zgadzam się na to. Koalicja Obywatelska nie zgadza się. Zatem zapis o konsultacji projektów rządowych jest bardzo niebezpieczny i może skutkować tym, co jest aktualnie, czyli partyjnością w radach.

W ocenie skutków regulacji państwo piszą, że rady będą zbierały się rzadko. Rady spotykają się przynajmniej raz na miesiąc, więc za tym nie idzie finansowanie. Nie warto pisać, że rady będą spotykały się rzadko, bo one spotykają się często i to jest podstawa działalności tych rad.

Bardzo ważna kwestia. Uprzejmie proszę, aby pochylić się nad innym rozwiązaniem. Należy rozważyć obligatoryjność powołania młodzieżowej rady w przypadku wyrażenia potrzeby powstania takiej rady przez środowiska. Legislatorzy zaproponowali, żeby zamiast „zainteresowanych środowisk" nazwać „podmiotów reprezentujących zainteresowane środowiska". Jeżeli będzie taka wola i chęć, uważam, że rada powinna powołać takie rady i nie może blokować wniosków. Przygotowaliśmy stosowne poprawki, rezygnując z fakultatywności powołania młodzieżowych rad.

Jeszcze jedna ważna kwestia. Przy pracy nad konkretnymi przepisami będę prezentowała konkretne poprawki, ale chcemy dodać „inicjatywny charakter rady". Przepis 5b ust. 4 brzmi, że „młodzieżowa rada gmin ma charakter konsultacyjno-doradczy", ale warto dodać charakter inicjatywny, jak jest w projekcie senackim. Pani senator może jeszcze raz zaprezentować na czym inicjatywność miałaby polegać.

Jeszcze jedna bardzo ważna sprawa, zapomniałam to powiedzieć na wstępie. Projekt senacki był inspirowany przez środowisko stowarzyszenia Młodzi Demokraci. Muszę to powiedzieć, bo jestem dumna, że środowisko, z którego się wywodzę, jest inicjatorem tak wspaniałego projektu i mam nadzieję, że takich inicjatyw wśród młodych ludzi będzie jak najwięcej.

To wszystko. Później jeszcze zabiorę głos, gdy będziemy pracowali nad konkretnymi poprawkami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Szanowni państwo, spośród posłów, którzy zgłosili się do zabrania głosu, tylko 10 minut pozostało panu Andrzejowi Kryjowi i teraz jemu oddaję głos. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kryj (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, zaproszeni goście, powiem krótko. Dzisiaj mamy do czynienia z dwoma projektami – senackim i rządowym. Podczas dzisiejszej dyskusji, ale również podczas wczorajszego posiedzenia podkomisji stałej do spraw młodzieży, która zajmowała się projektem ustaw, wybrzmiewało: kto był pierwszy przy próbie uregulowania sytuacji młodzieżowych rad przy jednostkach samorządu terytorialnego i komu powinien przypaść ten splendor? Muszę państwu powiedzieć, że podczas wczorajszego posiedzenia podkomisji stałej dla mnie najważniejsze było to, że przedstawiciele młodych ludzi, którzy brali udział w tym posiedzeniu, bardzo pozytywnie wypowiadali się na temat projektu, który ma im pomóc w funkcjonowaniu. Podczas dyskusji jeden z młodych ludzi powiedział, że projekt rządowy jest kompleksowy, ale wybrzmiało, że to jest projekt rządowy i tyle dobrego, że jest kompleksowy i dobry. Proszę państwa, naszym celem nie jest przygotowanie prawa, które ktoś będzie sobie przypisywał, tylko dobrego prawa, które będzie służyło setkom młodych ludzi, którzy już działają w młodzieżowych radach miast, gmin, sejmikach młodzieżowych i oczekują na zmiany. Oczywiście dyskutujmy, zgłaszajmy poprawki, ale apeluję, żeby jak najmniej było politycznego zacietrzewienia i dyskusji, która sprowadza się do tego, co było wcześniej, jajko czy kura. Chodzi nam o to, żebyśmy przygotowali takie prawo i podjęli takie decyzje, które będą jak najbardziej korzystne. Nie będę rozwijał tej dyskusji, bo wiem, że inni koledzy i koleżanki czekają. Serdecznie dziękuję za możliwość zabrania głosu.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. W takiej samej sytuacji jest pan poseł Piotr Borys, bo mamy kilka wolnych chwil. Panie pośle, jest pan chyba w samochodzie, oddaję panu głos.

Poseł Piotr Borys (KO):

Chcę serdecznie podziękować inicjatorom – Senatowi, Młodym Demokratom, a także rządowi w równoległym projekcie. Najważniejsza jest samorządność młodych ludzi, kształtowanie postaw obywatelskich i od najmłodszych lat zaangażowanie w sprawy polityki młodzieżowej. Dlatego chciałbym gorąco wesprzeć i połączyć siły do najlepszych rozwiązań. Wydaje się mi, że gdyby nastąpiła kwestia obligatoryjności powstawania stosownych rad na wszystkich szczeblach gmin, powiatów i województw, byłoby to wielkim wsparciem i zaangażowaniem młodych ludzi. Po drugie, cała sfera opiniotwórczo-doradcza, ale także w niektórych sprawach kwestia inicjowania uchwał, które dotyczą polityki młodzieżowej, a więc inicjatywa uchwałodawcza, oczywiście dookreślona do spraw polityki młodzieżowej, w kwestii kultury, edukacji, sportu, klimatu stanowiłaby wielki oręż zaangażowania młodych ludzi w kwestie, które starsi koledzy i koleżanki musieliby wziąć pod uwagę przynajmniej w formie dyskusji.

Kolejnym etapem jest cała sfera pomocy. Uważam, że zawsze jest potrzebna pomoc w postaci opiekuna, być może także jest potrzebne oddelegowanie obsługi kancelarii gmin i powiatu do pomocy w organizacji sesji, spotkań, bo przecież w każdej gminie funkcjonuje kancelaria rady na wszystkich szczeblach. Oczywiście dochodzi kwestia finansowania. Obecnie musi być minimalne finansowanie, żeby móc realizować podstawowe rzeczy. Naszym wspólnym celem jest to, żeby kompetencje obywatelskie u młodych ludzi kształtować i gorąco namawiać ich do tego, żeby zainteresowali się sprawami swojego otoczenia. Dlatego projekt senacki, w połączeniu z rządowym, powinien dać najwięcej obiektywnych rozwiązań, które pozwolą funkcjonować młodzieżowym radom na różnych szczeblach, a przez to angażować całe pokolenie młodych ludzi do odpowiedzialności za swoje życie. Gorąco wspieram i jeszcze raz dziękuję Senatowi, pani senator oraz rządowi, który przedstawił swoje rozwiązania. Mam nadzieję, że na poziomie dyskusji skłonimy do wyboru najlepszego rozwiązania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Teraz głos oddaję pani poseł Monice Falej, następny będzie pan poseł Artur Dziambor.

Poseł Monika Falej (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, młodzież ma głos i mam prośbę, żeby młodzież miała głos tak, jak przy konsultacjach i tworzeniu dokumentów, senackiego czy rządowego. Moim zdaniem ich głos jest najważniejszy – nie nasz, polityków i polityczek, ale młodzieży. Tak też postrzegam cały proces tworzenia tego dokumentu. Rady młodzieży, Klub Demokratyczny, młodzieżówki zabierały głos w sprawie tego dokumentu i chciałabym, aby oni jak najwięcej podejmowali decyzji w przyszłości, jeżeli chodzi o powoływanie rad. Mamy dwa projekty – senacki i rządowy. One są tożsame. Rządowy ma więcej szczegółów i jest bardziej doprecyzowany, chociaż znalazłam jedna kwestię, która mnie zastanowiła, czyli art. 5c, gdzie przywoływana jest rada seniorów. Nie wiem, czy to jest przeoczenie, czy niechcący się przekopiowało? Chcę zwrócić na to uwagę. Jak powiedziałam, zależałoby mi na tym, aby młodzież miała komfort tworzenia młodzieżowych rad gmin, powiatów czy województw, komfort pracy w tych radach, bo z doświadczenia wiem, że niestety różnie bywało.

Bardzo się cieszę, że została dopracowana kwestia opiekuna, że młodzież będzie miała wpływ, kto będzie taką osobą i jak będzie z nią współpracować. Zależałoby mi również, aby oprócz konsultacyjnych elementów były inicjujące elementy, ponieważ młodzież ma bardzo dużo trafnych inicjatyw i dobrze, żeby takie narzędzie zostało wpisane w statucie. Jeśli nie, mam wrażenie, że niestety nie zawsze samorządy będą chciały przychylić się do tego, żeby taką inicjatywę oddać młodzieży.

Zwracam uwagę na kwestię związaną z finansowaniem. Jest ono również bardzo śladowe i myślę, że młodzież powinna mieć wsparcie finansowe związane z samym funkcjonowaniem młodzieżowych rad czy ponoszeniem kosztów oddelegowania reprezentantów

i reprezentantek na jakieś wydarzenia czy inne zjazdy, aby nie musieli ponosić kosztów z własnej kieszeni. Myślę, że to jest bardzo istotne, tym bardziej, że dużo młodych ludzi jest niepełnoletnich. To też jest kwestia opiekunów. Osoby z niepełnosprawnościami, ale również niepełnoletnie, również powinny mieć taką opiekę.

Jeszcze jeden element, który nie wybrzmiewał do końca, a moim zdaniem jest istotny, to jest kwestia monitorowania i przyjmowania sprawozdań ze współpracy samorządu z radami. Ponieważ większość z państwa już współpracowała czy wywodzi się z ruchów młodzieżowych, mają państwo różne doświadczenia, podobnie jak ja. Z jednej strony samorządy bardzo dobrze współpracują z młodzieżą i nie ma żadnych uwag, ale są samorządy, które nie świecą przykładem. Nie wiem jak to rozwiązać i jak wpisać w ustawę, poddaję to pod dyskusję. Podobnie jak coroczna informacja z monitorowania współpracy samorządów z organizacjami pozarządowymi, myślę, że taki zapis mógłby być dobry, żeby pokazać jak wygląda współpraca. Taka informacja również była zawarta na sesji rady gminy, w powiecie czy województwie. To jest często dobra praktyka, ale myślę, że gdyby to znalazło się w ustawie, może miałoby znaczenie i pokazywało jakość tej współpracy. Myślę, że takie rozwiązanie powinno być wpisane, aby młodzież miała głos. Ponieważ obydwa dokumenty są tożsame, jest szansa, że wszystkie kluby to poprą. Jako Lewica również bardzo popieramy ten pomysł, żeby takie uregulowania miały miejsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Artur Dziambor. Przygotuje się poseł Jacek Kurzępa.

Poseł Artur Dziambor (Konfederacja):

Szanowni państwo, chcę powiedzieć sentymentalnie, że 24 lata temu zostałem przewodniczącym sejmiku uczniowskiego miasta Gdyni. To była przyszła młodzieżowa rada miasta. A 22 lata temu zostałem przewodniczącym młodzieżowego sejmiku województwa pomorskiego. Z kolei 20 lat temu zapisałem się do pierwszej partii politycznej. Nie chcę dodawać żadnych uwag, będę oczywiście popierał prace, mam nadzieję, że dogadamy się co do finalnej treści. Bardzo się cieszę, a moich przyjaciół sprzed 20 lat, którzy oglądają moje wystąpienia, chciałem pozdrowić i powiedzieć: „Szanowni przyjaciele, udało się. Po 20 latach w Sejmie jest dyskusja o młodzieżowych radach miast". Dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się w to. Gratuluję, cieszę się i popieram. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Teraz poseł Jacek Kurzępa. Następnie pani poseł Krystyna Szumilas.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Witam państwa serdecznie. Odnosząc się do tego, o czym powiedział poseł Dziambor, na pytanie, co było pierwsze, jajko czy kura – poseł Dziambor. Gratuluję. Wielu z nas ma w swoim doświadczeniu rozmaite aktywności w różnych młodzieżowych radach gmin, powiatów czy sejmikach. Szanowni państwo, pozwólcie, że w krótkim przywołaniu *par excellence* socjo-politologicznym pokażę państwu egzegezę działalności parlamentarnego zespołu do spraw wspierania młodzieżowych rad i jak doszliśmy do dnia dzisiejszego.

Teza pierwsza. Przedłożone projekty, rządowy i senacki, są owocem naturalnej dynamiki i wzmożenia w zakresie aktywności obywatelskiej młodego pokolenia Polaków. To, czy będziemy ich utrzymywać rozmaitymi rozwiązaniami podstawowymi czy nie, nie zmienia postaci rzeczy, że młodzież sama w sobie ma dynamikę, aktywność i potrzebę bycia obywatelem. Dlatego rekomenduję paniom i panom posłom przyjęcie przedłożenia rządowego. Sekunduję temu, co powiedział pan minister Piotr Mazurek, czyli przygotowujemy narzędzia, formalne oprzyrządowanie, z którego młodzi skorzystają, jeśli uznają, że to jest autentyczne, nie jest to fetysz propagandowy, czy działanie nie mające charakteru uczciwego dialogu i debaty z młodym pokoleniem Polaków. Wobec powyższego, bez względu na to, jaki dokument zostanie przyjęty, młodzi sami zweryfikują autentyzm poprzez wejście bądź zarzucenie tych rozwiązań.

Szanowni państwo, teza druga. Dorobek rządu Zjednoczonej Prawicy w debacie z młodym pokoleniem sięga poprzedniej kadencji. Bardzo się cieszę, panie ministrze Piotrze

Mazurek, pełnomocniku rządu do spraw młodego pokolenia, że została powołana Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem, która jest emanacją wieloletniej pracy parlamentarnego zespołu do spraw młodzieżowych rad. Zespół ten, o czym nie musicie wiedzieć, powstał na wyraźne zapotrzebowanie, wyartykułowane na pięcioleciu Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych przez młodych ludzi, którzy powiedzieli: „panie pośle, w Sejmie macie rozmaite zespoły parlamentarne, ale nie ma parlamentarnego zespołu do spraw młodzieżowych rad". Słowo się rzekło, kobyłka u płota. Dałem im słowo, że zespół powstanie i powstał. Ten zespół przez wiele lat był tworzony przez panią poseł Joannę Borowiak, pana posła Roberta Warwasa, Aleksandra Mrówczyńskiego, panią poseł Iwonę Michałek, świętej pamięci pana posła Jana Kiliana, panią poseł Annę Milczanowską. Pozwolą państwo, że dla faktografii przywołam również kilka postaci młodych ludzi, którzy towarzyszyli pracom parlamentarnego zespołu przez całe cztery lata poprzedniej kadencji, współtworzyli wielkie wydarzenia, jakim były kongresy młodzieżowych rad w Sali Kolumnowej w Sejmie i w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Byli to między innymi: pani Julia Keś, Mateusz Czerniga – wielka postać. Powiem państwu, że gdyby rządziła Koalicja Obywatelska, zapewne w miejsce pana ministra Mazurka byłby Mateusz Czerniga, bo jest niebywale charyzmatyczny, jeśli chodzi o dialog z młodym pokoleniem. Panie Mateuszu, serdecznie pozdrawiam. Piotr Nowak, Kacper Szymczak, Tomasz Klemp, Aleksandra Sawa, Miłosz Gibas, Adam Janczewski, Tomek Racławski, Tomek Palmi, Piotr Wasilewski, Edgar Kogos, Łukasz Musiatowski, Michał Tokarski. Szanowni państwo, Michałowi Tokarskiemu parlamentarny zespół zawdzięcza to, że jego posiedzenia odbywały się niebywale często, jeszcze w czasie przed pandemicznym, były transmitowane on-line w sieci we wszystkich możliwych społecznościach młodzieżowych. Michale, bardzo dziękuję za tę posługę. Wreszcie posiedzenia w Narodowej Radzie Rozwoju w Kancelarii Prezydenta, gdzie debatowaliśmy o różnych zakresach dotyczących ustawy o samorządzie i obecności młodzieżowych rad. Polska Rada Organizacji Młodzieżowych pod kierunkiem Mateusza Czernigi w roku 2018 wyruszyła w całą Polskę realizując konsultacje art. 5b. Owocem tej pracy były pierwociny projektu, który przedłożyliśmy również w Radzie Dialogu z Młodym Pokoleniem i w dalszym ciągu w pięknym, soczystym dialogu z rozmaitymi środowiskami, organizacjami pozarządowymi, między innymi z PROM doprowadziliśmy do takiego przedłożenia, które pan, panie ministrze, zaprezentował – komplementarne, całościowe, wypełniające wszelkie znamiona poprawnej legislacji, ale również konsultacji społecznych, szerokich i wieloletnich.

Wreszcie, szanowni państwo, chcę przedłożyć trzecią tezę. Jest rzeczą paradoksalną, że przyglądając się debacie o polityce młodzieżowej, zatrzymałem się na roku 1988, kiedy to między 19 czerwca a 26 września Wojewódzka Rada Narodowa w Tarnowie debatowała na temat powołania parlamentu młodzieży przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Szanowni państwo, jak odległa to jest historia, kto wówczas brał się za łby? Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici" ze Związkiem Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Cały czas debatowano, że młodzież ma wystarczająco dużo miejsca do tego, żeby eksponować swoje potrzeby i racje. Oczywiście to nie jest prawda, historia zatoczyła koło, młodzi potrzebują trybuny, realnego wpływu na politykę lokalną w odniesieniu do spraw i problemów młodego pokolenia. Przedłożenie rządowe wypełnia w stu procentach to oczekiwanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz głos oddaję pani poseł Krystynie Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Nie będę się spierać, co było pierwsze, jako czy kura, ale odniosę się do zasad parlamentaryzmu i dobrego wychowania. Kiedy słuchałam pana ministra na samym początku, czułam się jak na zebraniu partyjnym. Przepraszam, panie ministrze, ale jest pan przedstawicielem rządu. Chcemy przyjąć ustawę, która ma służyć młodzieży, bez względu na poglądy polityczne. Samorząd gminy jest mniej polityczny niż Sejm, a ja co drugie słowo słyszałam „Prawo i Sprawiedliwość" i jak państwo wspaniale działają. Gdyby państwo tak wspaniale działali, dzisiaj nie mielibyśmy takiej sytuacji w szkołach, może mielibyśmy lepszą działalność i sytuację zdrowotną.

Ale zostawmy to i przejdźmy do meritum, do projektu senackiego. Mamy dwa projekty organów, które dzisiaj są na dwóch biegunach politycznych – Senat to opozycja, rząd to rządzący, ale te dwa organy dostrzegły problem. Dwie instytucje doszły do wniosku, że trzeba unormować sprawę powstawania młodzieżowych rad przy samorządach terytorialnych. Przyjmijmy, że to jest inicjatywa młodych ludzi, bez względu na to, po której stronie politycznej stoją i tak debatujmy.

Przechodząc do konkretów, po pierwsze chcę zapytać, ponieważ to jest zmiana ustawy o samorządzie gminnym, debatujemy w gronie dwóch Komisji – Edukacji i Samorządu Terytorialnego. Czy projekt rządowy był opiniowany przez samorząd terytorialny i jak wygląda sprawa opinii jednostek samorządu terytorialnego? Mam nadzieję, że jest pozytywna. Pani poseł Kinga Gajewska mówiła o finansowaniu działalności młodzieżowych rad przy samorządach terytorialnych. Moim zdaniem nie wystarczy zapisać w ustawie, że one będą finansowane przez samorząd, ale trzeba też podyskutować, czy w sytuacji finansowej, w jakiej są samorządy, tracąc dochody z PIT, mając wiele zadań związanych ze służbą zdrowia, czy nie powinna być pomoc finansowa ze strony rządu w formie dotacji czy wsparcia do powstawania młodzieżowych rad? Czy ten problem był omawiany z samorządami terytorialnymi?

Druga sprawa, o którą chcę zapytać, czy rady młodzieżowe mają być powoływane obligatoryjnie czy nie? Ustawa mówi, że jest inicjatywa, ale gdy rada gminy powie „nie", to młodzieżowa rada nie powstanie. Może warto zastanowić się nad tym. Chciałabym poznać stanowisko rządu, bo jednak większość sejmowa jest w państwa rękach i państwo będą decydować. Jeśli jest inicjatywa ze strony wójta czy radnych, jest większe prawdopodobieństwo, że rada powstanie. Natomiast, jeśli inicjatywa jest ze strony młodych ludzi, to niekoniecznie. Znam przypadki, że młode osoby występowały z taką inicjatywą, a rada gminy w głosowaniu decydowała, że nie i młodzieżowa rada nie powstała. Może należy się zastanowić, że jeśli jest inicjatywa młodych ludzi, to rada powinna powstać obligatoryjnie. Tutaj mamy zapis – rada gminy mówi „nie", dopiero po roku młodzi ludzie mogą wnioskować drugi raz o powstanie młodzieżowej rady. Domyślam się, że w sytuacji, gdy mamy pięcioletnią kadencję samorządu terytorialnego, jeżeli rada powie „nie" w pierwszym roku, przez to pięć lat będzie mówiła „nie", bo taki układ jest w radzie. Młodym ludziom będzie trudno przekonać radnych.

Trzecia sprawa, o której chcę podyskutować i zapytać, to jest tryb wyboru do młodzieżowej rady. W projekcie mamy powiedziane, że tryb wyboru określa statut, a podmioty, o których mowa w ust. 2 pkt 2, 3, czyli wnioskujący, mogą przedstawić opinię w zakresie projektu statutu. Zatem tryb wyboru określi rada w statucie, a młodzi ludzie, którzy wnioskowali, mogą tylko i wyłącznie wypowiedzieć się w formie opinii. Czy nie należy zmienić tego trybu? Proszę państwa, mówię o tym na podstawie doświadczeń, które mamy, obserwując rady działające przy różnych ministrach, szczególnie przy ministrze edukacji. Jestem z powiatu gliwickiego i tam w 2017 r., kiedy pani minister Zalewska powoływała taką radę, byli młodzi ludzie (dowiedziałam się o tym po fakcie), którzy chcieli kandydować do młodzieżowej rady przy minister Zalewskiej. Kontaktując się i próbując to załatwić usłyszeli, że muszą mieć rekomendację posła Prawa i Sprawiedliwości. Wczoraj na posiedzeniu podkomisji pan minister wymienił pięć osób, które są spoza kręgu Prawa i Sprawiedliwości, ale one są po to, aby pan minister mógł udowadniać, że rada nie jest polityczna. Niestety, zdecydowana większość to są wybory, które nie mają nic wspólnego z wolnym wyborem. Może trzeba zastanowić się, gdy będziemy procedowali nad statutem, jak zapewnić wpływ młodych ludzi albo szerokiego środowiska na ustalenie kwestii wyboru członków rady, żeby to było rzeczywiście ogólne przedstawicielstwo, a nie jednego ugrupowania politycznego czy samorządowego. Chcemy, żeby młodzieżowe rady działały. Każdy ma jakieś poglądy, ale do rady powinni mieć dostęp ludzie o różnych poglądach politycznych.

Na koniec kuriozum, które ubawiłoby mnie bardzo, gdyby to nie był dokument rządowy. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, podpis: Piotr Mazurek. Pełnomocnik rządu do spraw polityki młodzieżowej pisze pismo, że ustawa o młodzieżowych radach jest skierowana do konsultacji. Czy wiedzą państwo kogo informuje? Samego siebie. Pisze pismo o konsultacji do samego siebie. Bądźmy poważni. To już pokazuje, że niestety

ten proces na poziomie rządu jest bardzo mocno upolityczniony. Zatem apel pana posła Kurzępy, pana posła Dziambora i wszystkich innych jest słuszny, ale może trzeba zaapelować do samego siebie, panie ministrze? I nie upolityczniać tego, co nie powinno być polityczne? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Cały szereg pytań był do pana ministra, ale zanim oddam głos, ostatni poseł, który zgłosił się jeszcze do zabrania głosu w dyskusji. Pan poseł Mateusz Bochenek, proszę bardzo. I na sam koniec pani senator. Potem głos oddam panu ministrowi i przejdziemy do strony społecznej. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Mateusz Bochenek (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, zainspirowany wypowiedzią pana przewodniczącego Dziambora, który odwoływał się do swoich sentymentalnych wspomnień, przypomniałem sobie o początku moje działalności w młodzieżowej radzie miasta przed 15 laty, a przed 5 laty rozpocząłem moje działanie jako opiekun młodzieżowej rady miasta Sosnowca. W oparciu o doświadczenia będę odnosił się do projektu ustawy, szczególnie rządowego, ale także przedłożonego przez Senat.

Szanowni państwo, na wstępie należy zaznaczyć, że kwestie dotyczące młodzieży, partycypacji tego pokolenia, aktywności młodych ludzi muszą uzyskać jak największe poparcie w naszej izbie, natomiast nie możemy się radykalizować. Apeluję do naszej większości parlamentarnej, rządowej w Sejmie, żeby pamiętać o tym ważnym i wypracowanym w ramach konsultacji szerokim projekcie ustawy senackiej. Dzisiaj zdecydowanie obieramy dobry kierunek i rozpoczynamy dyskusję.

Przejdę do konkretnych aspektów z zakresu ustaw, a szczególnie rządowej. Panie ministrze, pierwsze pytanie dotyczy inicjatywy związanej z utworzeniem młodzieżowych rad. Państwo wskazują 1/5 ustawowego składu rady. Skąd bierze się taka liczba, a nie 2/5 albo zapis, który przygotował Senat, aby to było na wniosek i z inicjatywy samej rady? Wydaje się mi, że uszczegółowianie i narzucanie konkretnego rozwiązania samorządom jest niepotrzebne. Radni posiadają inicjatywę uchwałodawczą, w związku z tym, ogólny zapis wydaje się bardziej stosowny. Mam nadzieję, że pan minister odniesie się do tego.

Kolejna sprawa dotyczy złożenia wniosku o powołanie młodzieżowej rady. Państwo wskazują, że w momencie odrzucenia jest roczny okres, aby można było złożyć ponowny wniosek. Dlaczego rok, a nie pół roku? Czy ten zapis jest niezbędny? Czy nie rozważali państwo wykreślenie tego zapisu, żeby młodzieżowa rada mogła przystąpić do złożenia kolejnego wniosku po jego odrzuceniu, bo mamy też wskazane, że „w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące od dnia jego złożenia" rada ma czas na rozpatrzenie. Skąd taki zapis dotyczący tego okresu?

Kolejna sprawa dotyczy charakteru młodzieżowej rady miasta. Na to również Senat wskazuje uwagę w swojej ustawie, dodając charakter inicjatywny. Wiemy doskonale, że młodzieżowe rady podejmują bardzo wiele inicjatyw na poziomie samorządu, inicjują różne działania, wydarzenia, organizują przeróżne przedsięwzięcia. Przypominam, że art. 5c ustawy o samorządzie gminnym, regulujący kwestię rad seniorów, okazuje rolę inicjatywną tej rady, dlatego stoję na stanowisku, że tutaj powinna być zastosowana ta sama analogia, zważywszy na fakt, że młodzieżowa rada wypełnia funkcję inicjatywną realizując swoje zadania.

Kolejna kwestia dotyczy inicjatywy uchwałodawczej, a w zasadzie możliwości skierowania takiego wniosku do uprawnionego podmiotu. Moje wątpliwości budzi sam zapis w tej ustawie, ponieważ de facto wydaje się, że nic nie zmienia. Dzisiaj także młodzieżowi radni mogą złożyć taki wniosek do odpowiednich organów, ale także każdy obywatel z własnej inicjatywy może złożyć do wójta czy rady. Wydaje się, że młodzi oczekują konkretnego uprawnienia – albo inicjatywy uchwałodawczej albo wiążącego zapisu w aspekcie uchwały czy interpelacji, którą mogliby wystosować do wójta i rady, żeby określić czas na udzielenie odpowiedzi, aby mieli konkretne umocowanie i siłę w realizacji określonych zadań. Dlatego proszę o wyjaśnienie konkretnego przepisu, który państwo proponują.

Wspomniana już dzisiaj kwestia dotycząca współuczestnictwa w działaniach związanych z tworzeniem i realizacją rządowych dokumentów strategicznych. Moje pytanie do tego punktu jest następujące: w jaki sposób i z czyjej inicjatywy ma się to odbywać i po co jest ten zapis, zważywszy na fakt, że pojawia się sformułowanie „może”? Czy pan minister mógłby rozwinąć także ten wątek?

Kolejna sprawa dotyczy opiekuna. Bazując na własnym doświadczeniu jestem przekonany, że opiekun pełni niezwykle istotną rolę w ramach młodzieżowej rady. To on wspiera, jest pomostem w ramach kontaktu z radą miasta, z wójtem i powinien być mocniej wyartykułowany. Pokusiłbym się o obligatoryjne funkcjonowanie opiekuna, bo ewidentnie on pełni rolę wspierającą młodzieżową radę, chociażby w aspektach technicznych – organizacja posiedzenia rady, organizacja różnych wydarzeń. Także kieruje młodych ludzi w ramach różnego rodzaju wydziałów urzędu czy podległych jednostek. To musi być jedna wskazana osoba, która będzie wspierała młodych ludzi w tych działaniach, dlatego sądzę, że nad tym przepisem także powinniśmy się jeszcze pochylić. Jednak sam sposób dokonywania wyboru należy pozostawić samorządom lokalnym czy regionalnym, żeby one uszczegółowiły ten zapis.

Sprawa dotycząca finansowania. Do tego odwoływały się panie posłanki – Kinga Gajewska i przewodnicząca Szumilas. Faktycznie, dzisiaj potrzebne jest wsparcie finansowe dla młodzieżowych rad, żeby mogły realizować swoje zadania, rozwijać samorządność wśród młodego pokolenia. Także wsparcie rządowe w formie dotacji na ten cel byłoby jak najbardziej zasadne i również ostrzejszy zapis w samej ustawie, który powinniśmy zawrzeć.

To wszystko tytułem wstępu, w ramach naszej dyskusji. Jeszcze raz podkreślam i liczę, że ostatecznie wypracujemy dobry projekt ustawy, który przyjmiemy jednogłośnie i jak najszybciej wejdzie on w życie, żeby młodzi ludzie mieli większe uprawnienia i możliwość do rozwijania samorządności w swoich małych ojczyznach. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Zanim głos oddam panu ministrowi, zgłaszała się jeszcze pani senator Joanna Sekuła. Proszę uprzejmie.

Senator Joanna Sekuła:

Szanowni państwo, wysłuchawszy różnych punktów widzenia, mam jedną konkluzję. Myślę, że bardzo ważne jest, wręcz konieczne w naszym myśleniu, aby uwierzyć w samorząd. Jeśli młodzi ludzie chcą zainicjować powstanie rady, a samorząd nie podejmie aktywności, to generalnie będzie stanowić spore obciążenie wizerunkowe, nie tylko wśród młodych ludzi, którzy dorastają i stają się wyborcami, ale również wśród grona osób, które są z nimi związane, ich znajomych, rodziców, nauczycieli. Dlatego warto podkreślić, że nie musimy wszystkiego zapisywać w ustawie, ponieważ młodzi ludzie są coraz bardziej świadomi, co jest dla nich ważne, potrzebne i w jaki sposób to wziąć. Mamy wyraźny dowód w postaci wielomiesięcznego boju młodych ludzi o ich prawa. Dlatego jestem spokojna, że przeregulowanie ustawy i nadawanie młodzieżowym radom zbyt wielu ograniczeń ustawowych będzie działało tylko i wyłącznie na ich szkodę. Zawierając zamknięty katalog kompetencji spowodujemy, że jeśli będą chcieli więcej, mogą tego nie dostać. Dlatego należy otworzyć się na inicjatywę młodych – tutaj padło pytanie z ust pani poseł Gajewskiej. Inicjatywa młodych ludzi jest nieograniczona. Należy pozostawić im możliwość określenia sposobu funkcjonowania rady w ramach samorządu, bo dostosowanie tego do określonego środowiska jest bardzo istotne, żeby pozostawić to w rękach tych, którzy są w danym miejscu i czasie. Abyśmy nie musieli bezustannie nowelizować tej ustawy, zostawmy ją jak najbardziej otwartą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz oddaję głos panu ministrowi Piotrowi Mazurkowi. Później przejdziemy do pytań strony społecznej. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Mazurek:

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, muszę powiedzieć, że z bardzo mieszanymi uczuciami obserwowałem dyskusję, bo wyraźnie widać, że na sali są parlamentarzyści,

zarówno z Prawa i Sprawiedliwości – szczególnie dziękuję panu posłowi Jackowi Kurzępie, Pawłowi Lisieckiemu, Andrzejowi Kryjowi za ich merytoryczne wypowiedzi – jak i posłowie z opozycji, jak pan poseł Bochenek, poseł Piotr Borys czy pani Monika Falej, którym niewątpliwie zależy, żeby pomóc młodym ludziom. Były to merytoryczne głosy, do których za chwilę się odniosę. Słychać było, że pan poseł Bochenek jest osobą doświadczoną w młodzieżowych radach i ma konkretne, merytoryczne pytania. Były też głosy skrajnie polityczne, kompletnie niepotrzebnie atakujące drugą stronę, która przychodzi z propozycją odpowiadającą temu, o czym państwo mówili w swoich wystąpieniach. Niektórzy obecni mają taką filozofię, że nawet jeśli projekt, o którym rozmawiamy, jest dobry, i tak trzeba zaatakować Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę, żeby państwo zmienili swoje podejście, bo myślę, że to niczemu dobremu nie służy, a na pewno nie służy dobru młodego pokolenia. Oczywiście odniosę się w szczegółach do wszystkich kwestii, które zostały poruszone, mam nadzieję, że wszystkie zanotowałem.

Zacznę od pana posła Bochenka, ponieważ pytał o konkretne sprawy. Dlaczego 1/5 ? W moim przekonaniu to jest optymalne rozwiązanie, ponieważ chcemy, aby także grupa mniejszościowa w ramach organu stanowiącego miała możliwość wyjścia z takim wnioskiem. Oczywiście, jeśli przyjmiemy, że sam organ stanowiący może większością głosów przyjąć taką inicjatywę, to jednak ograniczamy. Chcemy jednak, aby jak najszerszy katalog podmiotów był uprawniony do zgłaszania takich wniosków. Nawiasem mówiąc w wypowiedziach wielu posłów Koalicji Obywatelskiej pojawiły się propozycje zupełnie sprzeczne z tym, co mówili samorządowcy z Platformy Obywatelskiej.

Kwestia inicjatywy uchwałodawczej, czy kwestia tego, że dopiero po pół roku można składać kolejny wniosek, jeżeli pierwszy zostanie odrzucony, czy kwestia obligatoryjności w wypowiedziach posłów Klubu KO – to są sprawy, które w dużej mierze zgłaszali samorządowcy z państwa ugrupowania, aby tego nie robić. Szczerze mówiąc, dziwne jest to, że politycy partii, która mówi, że w ręce samorządów należy oddawać jak najwięcej kompetencji, tutaj próbuje ograniczać samorządy. Zgadzam się w tej sprawie z panią senator Sekułą. Na większość uwag strony samorządowej odpowiedzieliśmy pozytywnie, stąd nie ma obligatoryjności i jest okres półroczny od jednego wniosku, żeby samorząd nie czuł się zarzucony wnioskami. Jeżeli jest jakaś decyzja, zgadzam się, że mieszkańcy powinni rozliczyć.

Wracając jeszcze do pytań, które padły z ust pana posła, jeżeli chodzi o kwestię opiekuna, my tutaj stoimy w obronie praw młodych ludzi, żeby mieli wpływ. Oczywiście decyduje organ stanowiący, czyli samorząd, ale musi być wpływ młodych ludzi na to, jaka osoba będzie opiekowała się młodzieżową radą. Mamy opinie wynikające z wieloletnich dyskusji, które są prowadzone w ramach parlamentarnego zespołu, że opiekun może działać bardzo dobrze. Są świetni opiekunowie, którzy wspierają młodzież, pchają do działania, pomagają, motywują, ale są również tacy, którzy sabotują, przeszkadzają, więc wydaje się, że musi być głos młodych ludzi. Uważam, że udział w konsultacjach rządowych jest czymś naturalnym. Oczywiście już to robimy. Dzisiaj o godzinie 17.00 mamy kolejne spotkanie konsultacyjne dotyczące strategii rządowej polityki młodzieżowej województwa zachodniopomorskiego. Oczywiście środowisko młodzieżowych rad jest zaangażowane, ale ponieważ do tej pory w ustawie w ogóle nie było czegoś takiego jak młodzieżowa rada powiatu, czy młodzieżowy sejmik województwa, to porządkujemy formalnie na gruncie ustawowym pewien stan, który punktowo faktycznie już się dzieje, ale na gruncie prawa jest chaos, niedopowiedzenie. Czasami jest brak przekonania wśród młodych ludzi, że mogą wziąć w czymś udział. My chcemy usankcjonować prawnie, że absolutnie tak. Zarówno strona samorządowa, jak i rząd powinni słuchać głosu młodych ludzi.

Kwestia finansowania. Szanowni państwo, jestem również samorządowcem, więc doskonale wiem, jak to wygląda z punktu widzenia budżetu JST. Proszę państwa, koszt spotkania młodzieżowej rady jest taki, jak w tej chwili naszego spotkania Komisji. To jest kwestia wody lub paluszków na stole. To są śladowe koszty, niezauważalne z punktu widzenia budżetu jednostki samorządu terytorialnego. Naprawdę, jedna delegacja samorządowców do innego kraju kosztuje dużo więcej niż cały roczny budżet młodzieżowej rady. Błagam. Tutaj pojawiły się głosy, zwłaszcza ze strony pań. Naprawdę nie próbujmy

stworzyć wyobrażenia, że samorządów nie stać na funkcjonowanie młodzieżowej rady. A jeżeli faktycznie tak jest, nie ma przymusu, żeby ją powoływać, bo zgodnie z prośbą i postulatem strony samorządowej nie mamy obligatoryjności. Jeżeli jakiś samorząd uzna, że nie stać go, żeby funkcjonowała młodzieżowa rada, ustawa daje takie prawo stronie samorządowej, bo samorząd jest gospodarzem tego, co zrobi z wnioskiem dotyczącym powołania młodzieżowej rady. Podkreślam, że nasz projekt jest głęboko przemyślany, stara się znaleźć kompromis pomiędzy oczekiwaniami, słusznymi postulatami młodzieży, a także ramami i logiką działania samorządu. Naprawdę, nie przesadzajmy i nie mówmy, że jakikolwiek samorząd w Polsce jest zbyt biedny, żeby funkcjonowała w nim młodzieżowa rada, bo jako samorządowiec doskonale wiem, jak wyglądają budżety JST i jaka jest proporcja kosztów funkcjonowania młodzieżowej rady na tle innych kosztów administracyjnych, reprezentacyjnych JST. To jest koszt absolutnie śladowy, niezauważalny.

Pani poseł Szumilas zadała mi pytania świadczące o tym, że nie słuchała, co mówiłem i nie czytała projektu. Mimo to, odpowiem. Ze stroną samorządową mieliśmy cały szereg spotkań, również bardzo konkretne uzgodnienia z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Przypominam, że w naszym projekcie uwzględniliśmy 82 uwagi strony samorządowej. Strona samorządowa między innymi chciała dokładnie coś odwrotnego, co państwo mówicie – brak obligatoryjności, czyli fakultatywności powoływania młodzieżowych rad. Strona samorządowa nie chciała, żeby była inicjatywa uchwałodawcza wprost. Chciała półroczny okres karencji między jednym wnioskiem powołania młodzieżowej rady a kolejnym, nie chciała charakteru inicjatywnego. Nawiasem mówiąc, charakter inicjatywny istnieje w tej ustawie, ale nie jest formalnie określony. To określenie w pewnym momencie pojawiło się w naszym projekcie i strona samorządowa postulowała jego wykreślenie. Nawiasem mówiąc, ciekawe jest to, że wiele głosów posłów Koalicji Obywatelskiej, krytykując projekt rządowy, jednocześnie krytykowało projekt senacki, bo w projekcie senackim jest jeszcze mniej rzeczy, które państwo chcieli, żebyśmy dopisali w naszym projekcie, a często brakuje w naszym projekcie, dlatego że samorządowcy z Platformy Obywatelskiej, podając argumenty dotyczące logiki funkcjonowania samorządu, prosili, żeby tego nie było. Chcemy, żeby ustawa była koncyliacyjna i nie było problemów z jej wdrożeniem. Możemy napisać najlepsze prawo, ale jeżeli samorządy tego nie wdrożą, nic z tego nie będzie. Dialog z samorządami był bardzo dobry. Widać duży rozdźwięk w ramach państwa środowiska, dotyczący tego, jak to powinno wyglądać. Szczerze mówiąc, trochę mnie to dziwi, zwłaszcza w kontekście, że państwo tak wiele mówicie o samorządności, a w niektórych momentach chcecie ograniczać samorząd.

Do wielu zarzutów pani poseł Gajewskiej nie warto się odnosić, bo zgodzę się z panem Bochenkiem, że nie powinniśmy politykować. Pani mówiła rzeczy absurdalne. Jeżeli młodzieżowe rady nie funkcjonowały w trakcie, gdy wysłaliśmy pismo do konsultacji, to dlaczego cały szereg młodzieżowych rad zgłosiło uwagi do naszej ustawy? Jeżeli nie funkcjonowały, to jakim cudem cały szereg młodzieżowych rad zgłosiło? Z informacji, które otrzymaliśmy w trakcie spotkania z Fundacją Civis Polonus, zajmującą się wspieraniem młodzieżowych rad i posiadającą kompleksowe dane, w radach dzielnic Warszawy są młodzieżowe rady. Nie wiem skąd pani wzięła to, co powiedziała. Być może nie wszystkie działają aktywnie. Pan prezydent Trzaskowski, jeśli dobrze pamiętam, chwalił się, że w dzielnicach Warszawy funkcjonują młodzieżowe rady.

Kwestia OSR – mam wrażenie, że pani nie do końca zrozumiała, co tam jest napisane. Przecież my mówimy o szacunkowym koszcie, jak to będzie wyglądało w statystycznym, uśrednionym przykładzie. Jest oczywiste, że jedna młodzieżowa rada będzie potrzebowała większych, a druga mniejszych środków, ale działa ona społecznie, nie ma żadnych diet, to jest w stu procentach działalność charytatywna. To jest kwestia, na ile dany samorząd może wesprzeć młodzieżową radę.

Chcę powiedzieć, że rząd wspiera rady. W tej chwili mamy największy program dla organizacji pozarządowych i środowisk trzeciego sektora, nowe FIO – Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Tam są kryteria strategiczne, które ułatwiają danemu typowi wniosków uzyskanie dofinansowanie. Działalność na rzecz młodzieżowych rad, podobnie jak rad seniorów, jest dodatkowo premiowana i w ten sposób ułatwia się uzyskanie wsparcia ze źródeł rządowych na projekty prowadzane w obszarze młodzieżowych rad. Myślę,

że to jest przykład, że nawet samorząd może znaleźć takie środki, chociaż są one bardzo nieduże. W tej ustawie katalog kompetencji jest otwarty. Jeżeli państwo przeczytają uważnie ten projekt, bardzo jasno jest napisane, że „do zadań młodzieżowej rady należy w szczególności". To są twarde kompetencje. Samorząd nie może pozbawić młodzieżowych rad tych kompetencji, ale może dać dużo więcej. Zachęcamy. Ale w odpowiedzi na postulaty strony samorządowej, w tym wielu polityków Platformy Obywatelskiej, pełniących funkcje w samorządzie, którzy bardzo aktywnie z nami współpracowali nad tym projektem, zdecydowaliśmy, że na poziomie ustawowym dajemy tylko te kompetencje, a kolejne zostawiamy dobrej woli samorządów, bo samorządowcy z państwa partii deklarowali dobrą wolę. Jeżeli państwo nie wierzą swoim kolegom partyjnym, to jest mi bardzo przykro, ale ja zakładam, że polscy samorządowcy są ludźmi uczciwymi i mają dobrą wolę dla wspierania tego, co zagwarantowaliśmy na poziomie ustawowym, poszerzą jeszcze możliwości wspierania młodzieżowych rad i znajdą w swoich budżetach drobne środki, żeby mogło odbyć się posiedzenie. To jest koszt posiedzenia Komisji, więc naprawdę to nie jest żaden problem. Potrzeba tylko dobrej woli. Mamy dobrą wolę i współpracujemy ze wszystkimi, którzy chcą o tym rozmawiać. Bardzo dziękuję za głosy opozycji, które były konstruktywne i merytoryczne i zachęcam do dalszej współpracy. Wszystkich państwa pozdrawiam.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Teraz oddaję głos stronie społecznej.

Proszę bardzo, *ad vocem* pani poseł Kinga Gajewska.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Bardzo krótko. Chcę upomnieć pana pełnomocnika, pana ministra, że to jest posiedzenie Komisji sejmowej, a nie Koła PiS. Niech pan się opamięta. Chciałabym, aby pan nie pouczał mnie i pani Krystyny Szumilas. Jeżeli pan zdobędzie 30, 40 tys. głosów i będzie pan zasiadał w polskim Sejmie, będzie pan mógł w taki sposób… chociaż nie powinien, bo kultura wskazuje, żeby nie odnosić się w ten sposób. Wtedy będzie pan mógł z nami rozmawiać, a nie teraz, będąc wybranym przez formularz, przez swojego kolegę ministra.

Jeśli chodzi o informacje dotyczące konsultacji społecznych, zostały one wysłane jedynie do czterech dzielnicowych rad w Warszawie, a trzy z nich nie istnieją. Reszta istnieje. Te trzy nie istnieją, a państwo do nich wysłaliście. Wnoszę oficjalnie, bardzo proszę pana przewodniczącego, szczególnie pana ministra, o zapisanie sobie i w ciągu kilku dni przesłanie nam, członkom Komisji, raportu przygotowanego przez młodzieżową radę przy ministrze edukacji narodowej dotyczącego zdalnego nauczania. Jako Koalicja Obywatelska żądamy informacji, co młodzi ludzie myślą na temat zdalnego nauczania. Nie będziecie państwo ukrywali, co młodzi ludzie piszą negatywnego o ministrze.

Jeszcze raz, panie ministrze, proszę się opamiętać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę państwa, teraz przechodzimy do wypowiedzi strony społecznej. Czy ktoś ze strony samorządowej, czyli reprezentujący korporacje samorządowe, chce się wypowiedzieć? Nie widziałem zgłoszeń. Czy teraz jest jakieś zgłoszenie? Nie ma.

W takim razie, oddajemy głos przedstawicielom organizacji młodzieżowych. Pan Dawid Szala, stowarzyszenie Młodzi Demokraci z Warszawy. Proszę bardzo.

Członek Stowarzyszenia Młodzi Demokraci Warszawa Dawid Szala:

Dzień dobry. Szanowni państwo, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Panie ministrze, to jest bardzo dobra ustawa. Jako młodzi ludzie bardzo dziękujemy za tę ustawę. Popieramy. A teraz trochę słów na temat ustawy rządowej. Pozwolę sobie na dygresję. Jesteśmy radnymi młodzieżowych rad od siedmiu, sześciu lat i naprawdę był jakiś poziom kultury podczas posiedzeń młodzieżowych rad. Dzisiaj przychodzimy do państwa, do Sejmu. Z tego co wiem, pan był szefem gabinetu ministra kultury, a słysząc pana reakcję w stosunku do posłanek, jestem oburzony. Panie ministrze, pan jest radnym Warszawy. Przez cztery lata byłem radnym Młodzieżowej Rady Miasta Stołecznego Warszawy i ani razu nie widziałem pana na jakimkolwiek spotkaniu młodzieżowej rady. I pan mówi, że zna specyfikę młodzieżowych rad i kosztów. Chcę pana zapytać, czy wie pan, ile kosztuje

wynajem sali przez Młodzieżową Radę Warszawy? To jest w końcu miejsce pana pracy. Czy wie pan, ile kosztuje wynajem sali, na której odbywają się sesje Młodzieżowej Rady Warszawy? Zakładam, że pan nie wie, dlatego pozwolę sobie przybliżyć cenę – to jest 10 tys. zł. W związku z tym, jeżeli państwo przewidują na jednego radnego 1,31 zł w skali miesiąca, to taka rada musiałaby istnieć 20 lat, żeby wynająć salę w Pałacu Kultury i Nauki na swoją sesję.

Chcę podziękować państwu senatorom, którzy złożyli projekt ustawy i chcę skupić się na konsultacjach publicznych, o czym mówiła pani poseł Gajewska. Szanowny panie ministrze, państwo wysłali wnioski o konsultacje do czterech młodzieżowych rad z Warszawy. Młodzieżowa Rada Dzielnicy Rembertów nie funkcjonuje. Młodzieżowa Rada Dzielnicy Śródmieścia nie funkcjonuje. Młodzieżowa Rada Dzielnicy Włochy, w momencie, gdy były konsultacje nie funkcjonowała. Powiem panu więcej, $^{3}/_{4}$ młodzieżowych rad, które pan ma w konsultacjach, nie funkcjonuje. A wie pan dlaczego? Dlatego, że termin, jaki został przewidziany na konsultacje to ferie, a młodzieżowe rady bardzo często mają statutowy zakaz działania w okresie przerwy letniej i zimowej.

Jeżeli chodzi o NGO, o fundacje, które zostały przez państwa zaproszone do konsultacji, to są między innymi fundacje absolutnie jawnie finansowane z Funduszu Sprawiedliwości, Narodowego Instytutu Wolności, KGHM, Orlenu, przez ministerstwa, firmowane nazwiskiem pana Andruszkiewicza. Kolejna sprawa, czyli konsultacje z Radą Dialogu z Młodym Pokoleniem. Chcę pana zapytać, jak wyglądały konsultacje pomiędzy pełnomocnikiem rządu do spraw polityki młodzieżowej – panem Piotrem Mazurkiem, a współprzewodniczącym Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem – panem Piotrem Mazurkiem i jakie uwagi zostały zgłoszone przez Radę Dialogu z Młodym Pokoleniem, jeśli w ogóle zostały zgłoszone?

Jeżeli chodzi o art. 1 ust. 8 ustawy, pozwolę sobie przytoczyć: „młodzieżowa rada gminy może współuczestniczyć w działaniach związanych z tworzeniem i realizacją rządowych dokumentów strategicznych". To jest analogiczne w stosunku do rady powiatu i młodzieżowego sejmiku województwa. Państwo, jako Prawo i Sprawiedliwość, upolityczniliście wszystkie młodzieżowe rady, które mogliście upolitycznić. Upolityczniliście wszystkie fora młodzieżowe, które mogliście upolitycznić. Przykładem jest to, co powiedziała pani poseł Gajewska, czyli raport dotyczący zdalnego nauczania. Ale ja mam jeszcze kolejny raport dla pana ministra. To jest inicjatywa na temat depresji. Problemy związane ze zdrowiem psychicznym młodzieży są absolutnie kluczowe. Druga sprawa, to jest kwestia związana z kampanią edukacyjną w ramach dni depresji. Wszyscy wiemy, że kwestie związane ze zdrowiem psychicznym to jest jeden z najbardziej palących tematów dla młodzieży. Co zrobiło Ministerstwo Edukacji? Nie pozwoliło przeprowadzić takiej akcji do tego stopnia, że telefon, który miał być podawany na materiałach promocyjnych kampanii edukacyjnej, musiał być taki, jaki pasował ministerstwu. Resort w ogóle nie zgodził się na szerszą kampanię. A kampania miała między innymi na celu robić wywiady z osobami, które poradziły sobie lub radzą sobie z depresją, z lekarzami, specjalistami. Resort nie dopuścił do tego. Państwo powołali już cztery rady – Rada Dzieci i Młodzieży przy MEN, Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem, czyli twór, w którym pan minister również zasiada, jest przewodniczącym, Młodzieżowa Rada Klimatyczna i Młodzieżowa Rada Sprawiedliwości. Należy podkreślić, że osoby, które pojawiają się w tych radach, to są wyłącznie nominaci Prawa i Sprawiedliwości – asystenci posłów, senatorów, koordynatorzy forum młodych PiS, młodej prawicy, młodzieżówki Solidarnej Polski, stowarzyszenia kontrolowanego przez ministra Andruszkiewicza, który znany jest ze swoich poglądów. Doświadczenie, które wytworzyło się na kanwie naszych działań przy jednostkach samorządu terytorialnego, ale także przy państwa działaniach, sugeruje, że rzeczywistym celem ustawy jest podporządkowanie młodzieżowych rad kierunkom polityki przybieranej przez rząd, o czym jasno stanowi art. 1 ust. 8. Młodzieżowa rada gminy nie może być organem doradczym rządu.

Konkludując, jeżeli chodzi o dofinansowanie. Panie ministrze, powinien pan rozważyć kwestie związane z funkcjonowaniem młodzieżowych rad. Jak powiedziała pani poseł Gajewska, państwo mówią, że to jest 870 tys. zł, a tak naprawdę, żeby rady działały sprawnie, potrzebne jest 30,5 mln zł. Państwo zakładają w ocenie skutków regulacji,

że rady będą spotykały się rzadko. Zatem, po co państwo chcą powoływać te rady? Aby rzadko się spotykały, czy żeby działały? Aby one działały, trzeba mieć pieniądze. Mówi pan, że w projekcie senackim nie ma kwestii związanej z inicjatywą uchwałodawczą. Powiem w ten sposób: w projekcie senackim jest większe prawdopodobieństwo, że organy samorządu terytorialnego uznają jeden z przymiotników opisujący młodzieżowe rady, czyli cecha inicjatywna, niż martwy zapis, który stanowi tak naprawdę podstawę państwa propozycji. Panie ministrze, pan to pisze do młodych ludzi, którzy będą czytać tę ustawę. Czy może pan powiedzieć, co pan rozumie przez zapis: „młodzieżowa rada gminy może zgłosić do uprawnionych podmiotów wniosek o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej"? Nie rozumiem tego.

Konkludując, jestem studentem pierwszego roku prawa i niestety, panie ministrze, przypomina mi się maksyma, hasło z modułu historycznego: *Nihil novi*, czyli nic nowego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Szanowni państwo, zanim oddam głos, pan minister Mazurek będzie musiał nas opuścić, bo ma spotkanie o godzinie 17.00. Apeluję, żeby dyscyplinować się, jeśli chodzi o wypowiedzi. Nie przeszkadzam, natomiast proszę o mówienie *ad rem*, do rzeczy, o konkretnych propozycjach ustawowych, które leżą na stole, i nie robić różnorodnych wycieczek o charakterze ideowym.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Mazurek:

Dziękuję bardzo. Za chwilę będę musiał się przełączyć. Mamy konferencję konsultacyjną dla województwa zachodniopomorskiego, która będzie trwała dosyć długo, więc postaram się wrócić do państwa po części otwierającej. Niestety, będę musiał być w dwóch miejscach na raz. Ale to nic nowego, bo zajmujemy się wieloma sprawami.

Poprosiłem o głos, bo pan Dawid poruszył kilka kwestii, do których chciałbym się odnieść. Po pierwsze, mógłby pan zastosować się do tego, o czym mówił pański kolega, pan poseł Bochenek, w bardzo merytorycznej wypowiedzi, żebyśmy nie próbowali sprowadzać kwestii, która powinna być przedmiotem zgody ponad klubowymi podziałami, do przepychanki politycznej. Państwo zorganizowali w Senacie konsultacje, do których nie zaproszono nawet ustawowego organu, który funkcjonuje w Polsce od 2019 r. To jest pierwszy w historii organ, w którym przedstawiciele prezydenta, premiera, ministrów, samorządu terytorialnego mają stały i regularny dialog z przedstawicielami NGO, młodzieżowych rad i parlamentu studentów. Czy pan uważa, że pani Bożena Lisowska, która jest członkinią Platformy Obywatelskiej i reprezentuje stronę samorządową, jest w PiS? Naprawdę, błagam pana. Pan uprawia tutaj partyjną propagandę. Zaraz zadzwonię do pani Bożeny i powiem jej, że pan przepisał ją z Platformy do PiS. Myślę, że się zdziwi. Jest w kilku organach doradczych, gdzie reprezentuje samorząd i zachowuje się bardzo merytorycznie. Bardzo wiele wniosła do tej ustawy. Była również aktywna w konsultacjach ze stroną samorządową. Gdy dowie się, że pan ją przepisał z Platformy do PiS, to naprawdę się zdziwi. Podobnie przytoczę kilka przykładów rad przy ministerstwach. Czy pani Nadia Oleszczuk, która obecnie jest związana ze Strajkiem Kobiet, jest w PiS? Czy pan Reszel, asystent pani poseł Osos, jest w PiS? Czy pan Radziejewski, który kandydował z listy Koalicji Obywatelskiej, jest w PiS? No, błagam. Naprawdę rozmawiajmy o faktach, bo państwo z Koalicji Obywatelskiej, zarówno posłowie, jak i członkowie młodzieżówki Platformy Obywatelskiej, Młodych Demokratów próbujecie zniekształcić fakty. Próbujecie chwytami retorycznymi, powtarzaniem cały czas tych samych sloganów zakrzyczeć fakty. Możecie trzy razy zadawać mi to samo pytanie, na które odpowiedziałem i cały czas dodawać swoje złośliwe komentarze ideologiczne, ale to nie zmieni faktów. Bardzo proszę, żebyśmy skupili się na faktach, a nie rzeczach, które nie mają nic wspólnego z tym projektem.

Powiedział pan nieprawdę, że nigdy nie byłem na posiedzeniu Młodzieżowej Rady Warszawy. Nawet spotkaliśmy się na jednym z posiedzeń bezpośrednio *face to face*. Proszę, aby pan odświeżył swoje wspomnienia. Jeżeli faktycznie, jak pan mówił, pan Rafał Trzaskowski i władze Koalicji Obywatelskiej nie wspierają należycie Młodzieżowej

Rady Warszawy, nie udostępniają nieodpłatnie sali w licznych przestrzeniach należących do miasta, to ja, jako radny Warszawy, złożę interpelację z oburzeniem, że Młodzieżowa Rada Warszawy jest w taki sposób traktowana przez władze Warszawy Platformy Obywatelskiej. Jestem naprawdę oburzony tym faktem. Ratusz ma tyle przestrzeni, wolnych sal w mieście, żeby nie znaleźć miejsca dla młodzieżowej rady, to jest coś strasznego. Bardzo dziękuję za informację, na pewno będę interweniował.

Na chwilę będę musiał się przełączyć, ale na pewno jeszcze wrócę do państwa. Będą obecni moi współpracownicy, więc wszystko zostanie zanotowane, co państwo będą mówili przez czas mojej nieobecności. Bardzo dziękuję za możliwość odniesienia się.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Zanim oddam głos, chcę zwrócić uwagę, że ze strony samorządowej zgłosiły się dwie osoby, między innymi przedstawiciel Związku Powiatów Polskich.

Skoro kontynuujemy, proszę bardzo, młodzież ma głos. Następny jest pan Michał Błotny z Młodzieżowej Rady Żoliborza.

Członek Młodzieżowej Rady Dzielnicy Żoliborza m.st Warszawy Michał Błotny:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcę odnieść się merytorycznie, jak pan przewodniczący powiedział.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Mam jeszcze apel. Naprawdę, odnośmy się merytorycznie do projektów ustaw, nad którymi debatujemy.

Członek MRDŻ m.st. Warszawy Michał Błotny:

Taki miałem zamiar. Szanowni państwo, odnośnie do projektu senackiego i rządowego, jak powiedział pan minister, żeby ufać kolegom partyjnym w swoich frakcjach, mam apel, żeby zaufać kolegom pana ministra z Senatu i poprzeć ustawę senacką, jak zrobili to państwo senatorowie z Prawa i Sprawiedliwości. Ustawa senacka została zgłoszona i była procedowana przed ustawą rządową. Dlaczego rząd nie zgłosił poprawek do ustawy senackiej, żeby był jeden projekt, tylko państwo sami inicjowali coś, co już przechodziło konsultacje? Wystarczyło dodać swoje poprawki merytoryczne i wszyscy byliby zadowoleni. Zapewne ustawa już dawno zostałaby przyjęta. To jest pierwsze pytanie.

Następne pytanie. Mój kolega już wspomniał, natomiast chcę podkreślić, że w ustawie senackiej jest określenie, iż młodzieżowa rada ma charakter inicjatywny. Teraz jest zasadnicze pytanie. Państwo na początku wprost napisali, że młodzieżowej radzie przysługuje inicjatywa uchwałodawcza. Zatem pytanie brzmi – ze względu na fakt, że państwo to w końcu zmienili, z powodu wątpliwości innych przedstawicieli rządu, czy wedle obowiązującego prawa w Polsce młodzieżowa rada może mieć inicjatywę uchwałodawczą? Nie oceniamy, czy powinna, nie o to chodzi, ale czy wedle obowiązującego prawa może posiadać taką inicjatywę. Państwo napisali: „młodzieżowa rada gminy może zgłosić do uprawnionych podmiotów wniosek”. Ale obecnie, ze względu na to, że młodzieżowe rady współpracują z organem stanowiącym czy wykonawczym, możemy iść na spotkanie i realizować charakter inicjatywny, który chce dopisać Senat, bez zapisu art. 1 ust. 6 ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym. Analogicznie dotyczy to powiatu i województwa. Zatem to nie daje nic na plus, ponieważ jest dokładnie to samo. Dotyczy to formalnego wniosku, ale tak samo spotykamy się i rozmawiamy i nie ma mowy o inicjatywie uchwałodawczej. Tutaj jest wniosek, aby organ uprawniony, np. wójt, przewodniczący rady, grupa radnych, mógł to zrobić. Tak samo to funkcjonuje obecnie. Pytanie, dlaczego państwo to zmienili? Czy zaważyły o tym względy prawne i konstytucyjne?

Szanowni państwo, na zakończenie chcę zaapelować do państwa z rządu. Jeżeli państwo chcą promować w sposób otwarty, nie polityczny, pozwólcie młodzieży pracować. Jeżeli są uwagi wobec organów administracji rządowej, powinno to być upublicznione, aby nie było, że to obraża godność ministra. Kompletnie nie o to chodzi. Wtedy państwo pokażecie, że zależy wam na rozwoju młodzieży i możecie przyjmować krytykę i pochwałę ze strony młodych ludzi, a nie tak, jak obecnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Może od razu *ad rem* zapytam przedstawicieli Biura Legislacyjnego, czy ten zapis jest zgodny z innymi przepisami prawnymi? Czy rada młodzieży będzie mogła zgłaszać inicjatywy uchwałodawcze do poszczególnych organów samorządu terytorialnego?

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, rozumiem, że chodzi o proponowany ust. 6 w art. 5b. Zgodnie z tym przepisem młodzieżowa rada gminy będzie mogła zgłosić wniosek o podjęcie inicjatywy, natomiast nie jest to równoznaczne z samą inicjatywą. Kwestia występowania z inicjatywą przez młodzieżową radę gminy była już przedmiotem prac i dyskusji na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego, była również przedmiotem opinii Biura Analiz Sejmowych, w związku z wątpliwościami, czy rada młodzieży może występować z taką inicjatywą, pomimo że w jej skład mogą wchodzić osoby, które nie ukończyły 18 lat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Oddaję głos panu Mateuszowi Onyszczukowi. Proszę bardzo.

Przedstawiciel Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego Mateusz Onyszczuk:

Szanowni państwo, chcę zadać kolejne pytanie dotyczące finansowania. Punkt 94 konsultacji społecznych i raportu dotyczy zwrotu kosztów, o którym dzisiaj nie mówiliśmy, ale wydaje się mi, że warto podnieść ten temat. W opinii jednego z zainteresowanych środowisk możemy słyszeć, że nieuregulowanie tych kosztów może narażać na szwank finanse publiczne. W tym momencie, gdy mamy zaznaczone, że to jest zwrot kosztów działań, możemy założyć sytuację, np. wyjazd do innego miasta na konferencję, która jest organizowana gdzieś w Polsce. Można mieć do wyboru różne środki transportu, tańsze i droższe. Pytanie, czy wybranie droższego środka transportu ponad określony stan jest racjonalne z punktu widzenia finansów publicznych, bo byłby to wyjazd za pieniądze podatników? W tym momencie w odpowiedzi słyszymy, że zdaniem projektodawców, szczegółowe zasady zwrotu kosztów powinien określać statut młodzieżowej rady. Pytanie, dlaczego nie znalazł się przepis w ustawie, który stwierdziłby, że zwrot kosztów reguluje statut, ale nie powinno to być więcej niż autobus czy druga klasa pociągu? Wydaje się mi, że racjonalne jest, aby te wydatki uregulować. Skoro posłowie i senatorowie mogą dojechać autobusem i pociągiem drugiej klasy, jestem przekonany, że młodzieżowi radni również dadzą sobie z tym radę.

Kolejna sprawa odnośnie do kosztów to pytanie o wyliczenie skutków regulacji. Chcę zapytać, na jakiej podstawie i jak liczono te koszty, ponieważ w tym momencie wychodzą niewielkie pieniądze? Jeśli na jednego radnego przypada 15 zł, moje działanie na cały rok wyczerpie zakup ryzy papieru. Możemy powiedzieć, że to nie są realne i adekwatne koszty, a w tym momencie, jeśli w ocenie skutków regulacji zawarte są takie wyliczenia, to… Oczywiście duże liczby wyglądają dobrze, natomiast podzielenie i dostosowanie tego do skali w jakiej mamy młodzieżowe rady, może doprowadzić do błędnych wyliczeń. Gdy będziemy mieli sytuację, że w młodzieżowej radzie gminy, w której pojawi się taka inicjatywa, będziemy chcieli sięgnąć do oceny skutków regulacji, może to dostarczyć błędnych danych zainteresowanym podmiotom. W tym momencie możemy mieć sytuację, że rada gminy, powiatu czy sejmik województwa zgodzi się, ponieważ zostaną przyjęte szacunkowe koszty działania w oparciu o ocenę skutków regulacji. Wydaje się, że po części takie wprowadzanie w błąd poprzez te wyliczenia może spowodować, że w pewnym momencie zabraknie funduszy, albo zostanie przyznany 1,31 zł na radnego na miesiąc. Podam przykład z Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego – gdybyśmy nie mieli pandemii, konieczność dojazdu na sesję to jest koszt przejazdu pociągiem czy autobusem. Proszę sobie wyobrazić, że bilet na pociągi regionalne kosztuje trochę więcej niż 1,31 zł na miesiąc. Mówimy tylko o samym udziale w sesji. Nawet, jeśli sesja byłaby raz na kwartał, 3 razy 1,31 zł to też jest trochę więcej niż kosztuje przeciętny bilet na komunikację publiczną. Nie mówię już o kosztach na inne realne działania. Przykład z Młodzieżowej Rady Dzielnicy Ursus – dopóki nie było pandemii organizowała ona podczas festynów szkolnych quiz z drobnymi nagrodami. W tym momencie drobna nagroda plus

koszt kartki papieru, na której trzeba wydrukować quiz, też wyczerpuje miesięczne działanie młodzieżowej rady. To jest kwestia finansów. Proszę o jakąś korektę, jeśli można, lub poddanie szczegółowym analizom wydatki poszczególnych urzędów, aby urealnić te koszty i stworzyć dobrą praktykę, którą urzędy mogłyby stosować. Wydaje się mi, że to jest zasadne w fazie przygotowania projektu.

Pytanie, które wydaje się proste, ale jest bardzo zasadne, dlaczego w projekcie rządowym nie znalazł się charakter inicjatywny. Nie tylko konsultacyjno-doradczy, ale również inicjatywny. To wydaje się sednem działania młodzieżowej rady. Zasadnym jest, żeby znalazł się ten zapis. Pytanie, jak wygląda działanie przy 1,31 zł? Nie umiem odpowiedzieć na to pytanie, ale wierzę, że wyliczenia rządowe były oparte na jakiejś podstawie.

Zostawiam kwestię nieprecyzyjności przepisu odnośnie do inicjatywy uchwałodawczej, który de facto nic nie daje. Przejdę do podsumowania zagrożenia dla finansów publicznych, jakie przesłał pan minister Michał Dworczyk. On również przedstawił swoją opinię do procedowanego projektu, który zgłosił pełnomocnik rządu. Wyraźnie jest stwierdzone, że nie określono górnej granicy zwrotu kosztów. To jest niekorzystne z punktu widzenia finansów publicznych. Zgodnie z art. 44 ust. 3 pkt 1 lit. b ustawy o finansach publicznych, wydatki publiczne powinny być dokonywane w sposób celowy i oszczędny. Zatem tutaj też chcę podnieść, że to nie jest tylko problem strony społecznej, ale także jest zauważalny przez ministra Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Dlatego bardzo chciałbym, żeby koszty, które były przedstawione, zostały urealnione i dostosowane do tego, co jest w rzeczywistości. Dziękuję bardzo za głos.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Jako ostatni, pan Nikodem Kaczprzak, Młodzieżowa Rada Śródmieścia. Proszę bardzo.

Członek Młodzieżowej Rady Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy Nikodem Kaczprzak:

Dziękuję za głos, panie przewodniczący. Dziękuję za zaproszenie na posiedzenie Komisji. Szanowni państwo, chcę zwrócić uwagę na kilka kwestii. Z racji mojego długoletniego działania w środowisku, już piąty rok, chciałbym sprostować kilka spraw, które wyniosłem z kilkunastu konferencji młodzieżowych rad, w tym organizowanych przez parlamentarny zespół do spraw wspierania młodzieżowych rad przy JST i Radę Dzieci i Młodzieży. Chcę zwrócić uwagę, że to, o czym było mówione, czyli upolitycznianie młodzieżowych rad przy ministrach, jest sprawą, która nie dotyczy dzisiejszych ustaw, ale jest o tyle ważna, że pokazuje podejście rządu do młodzieży. Osoby, które wymienił pan minister, są te same, które pan minister wymieniał wczoraj i które pan minister będzie zawsze wymieniał, bo to są listki figowe przykrywające fakt, że są wydawane dyspozycje telefonicznie, aby nie było śladów w oficjalnych pismach, co rada może robić, a czego nie może. Środowisko wiele razy prosiło o kartę oceny kandydatur, kryteria formalne i punktowe. Zawsze odpowiadano, że decydowała merytoryczność, doświadczenie uczestnika, same ogólniki, nic konkretnego. Często kończyło się tym, że będąc przez cztery kadencje w Radzie Dzieci i Młodzieży przy ministrze edukacji narodowej i osiem osób ze środowiska młodzieżowego z województwa mazowieckiego – widziałem się z dwiema osobami, żadnej nie znałem, a byłem przynajmniej na 15 konferencjach w całej Polsce: Słupsku, Białymstoku, Krakowie, Wrocławiu. Naprawdę, można było rozpoznać z twarzy, imienia czy nazwiska setki, a nawet tysiące osób. System daje pole do nadużyć, tworzenia karierowiczów, nagradza za lojalność, za pójście z linią partii, a nie merytoryczności. Dlatego podnoszę to zagrożenie. Gdy z Rady Dzieci i Młodzieży wystąpiła jedna osoba, czyli Piotr Wasilewski, nagle część projektów tej rady przejęła Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem. Zatem, gdy Rada Dzieci i Młodzieży przestała być dostępna dla pana Piotra, stworzono nową radę. Nie wiem, dlaczego dopiero w 2019 r., skoro już w 2018 r. był projekt ustawy o Radzie Młodzieży Rzeczypospolitej? Było spotkanie w Kancelarii Rady Ministrów na początku 2018 r. Dlaczego ten projekt leżał w szufladzie przez półtora roku?

Kolejna kwestia. Większość z państwa zna Sejm Dzieci i Młodzieży. Inicjatywa szczytna, słuszna…

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Chcę zwrócić uwagę, czy pan mówi na temat projektów tych ustaw? Naprawdę, *ad rem*.

Członek MRDŚ m.st. Warszawy Nikodem Kaczprzak:

Dobrze. Przejdę do art. 5b, o którym mówił pan poseł Kurzępa. Dla mnie są jasne nazwiska, które pan wymienił. Natomiast, kiedy konstruowaliśmy na konsultacjach nasze zapisy, często padało ze strony inicjatorów, że pewne zapisy są zbyt daleko idące. Przykładowo, zapis o inicjatywie uchwałodawczej: „nie przejdzie przez rząd" – tak nam kolokwialnie mówiono. Dlatego nie było to wtedy poruszone?

Ostatnia kwestia odnosi się do konsultacji społecznych. Chcę zapytać, bo pan minister mówił o 280 organizacjach i młodzieżowych radach, do których były wysyłane zaproszenia do konsultacji. Dlaczego do tych, skoro w Polsce mamy 514 młodzieżowych rad, według badania z 2018 r.? Teraz zakładam, że liczba mogła się zmniejszyć przez pandemię. Dlaczego te, a nie inne? Nie zakładam złej woli, ale jeśli obracają się państwo w środowisku młodzieżowym, jeżeli istnieje Rada z Młodym Pokoleniem – dlaczego tylko tyle albo aż tyle? Warto, aby wszystkie podmioty mogły uczestniczyć w przyszłości w takich konsultacjach, a nie tylko te, które zostały wybrane z jakiegoś klucza. Warto zwrócić na to uwagę na przyszłość. Dziękuję za możliwość zabrania głosu.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, wymieniony już Piotr Wasilewski, współprzewodniczący Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem, chciał zabrać głos. Proszę bardzo, panie Piotrze.

Współprzewodniczący Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem Piotr Wasilewski:

Panie przewodniczący, państwo posłowie, mam nadzieję, że dobrze mnie słychać. Szanowni państwo, koledzy z Młodych Demokratów, młodzieżówki Platformy Obywatelskiej, którzy wypowiadali się przede mną. Witam państwa bardzo serdecznie. Piotr Wasilewski, współprzewodniczący Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem, wiceprzewodniczący Młodzieżowego Sejmiku Województwa Podlaskiego. Cieszę się bardzo z projektu rządowego, który był naprawdę szeroko konsultowany – uzyskał pozytywną opinię Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, wcześniej był konsultowany w ramach Rady Dialogu z Młodym Pokoleniem, w grupie roboczej, w której były osoby o różnych poglądach, ale potrafiliśmy wznieść się ponad podziały polityczne, współpracowaliśmy nad tym projektem chociażby z radną Platformy Obywatelskiej i go wypracowaliśmy. Po licznych zmianach wynikających z konsultacji ze środowiskami społecznymi został przekazany do parlamentu.

Chcę odnieść się do projektu senackiego. Cieszymy się, że różne gremia zajmują się młodzieżowymi radami, bo rzeczywiście, przed rokiem 2015 niewiele się działo w tej kwestii. Wczoraj pani poseł Gajewska próbowała przywoływać jakieś badanie, co do którego, nikt nie miał pojęcia. Nie znam nikogo ze środowiska młodzieżowych rad, pomimo że działam od kilku lat. W związku z tym, chciałem poprosić, aby rzeczywiście rozmawiać merytorycznie na ten temat.

Projekt ustawy, który wynika z projektu rządowego, jest o wiele szerszy niż projekt senacki i śmiem wątpić czy projekt senacki został złożony rzekomo po szerokich konsultacjach. Artykuł 5b był w aktualnym brzmieniu z 2001 r. Dzisiaj poseł Dziambor mówił, że przez wiele lat sytuacja się nie zmieniała. Już teraz, miejmy nadzieję, jak najszybciej się zmieni. Projekt senacki wyglądał tak, że art. 5b, który funkcjonuje od 20 lat, został przekopiowany na samorząd powiatowy i samorząd województwa. Dopiero potem, gdy pan minister Piotr Mazurek występował w Senacie, państwo na szybko zmienili projekt, zapożyczając nieco zapisów z projektu ustawy rządowej. Natomiast on nie zawiera wielu bardzo ważnych kwestii dotyczących opiekunów młodzieżowych rad, które z inicjatywy ministra Piotra Mazurka zostały szeroko uwzględnione w projekcie rządowym.

Kwestia dotycząca wniosku o inicjatywę uchwałodawczą – to też się zmieniało i nie po konsultacjach z rządem, ale z samorządem, między innymi samorządowcy Platformy Obywatelskiej prosili, żeby zmienić te kwestie. Tutaj też prostuję wypowiedzi moich przedmówców Młodych Demokratów. Państwo mogą mieć wrażenie, że przede mną wypowiadali się przedstawiciele całej młodzieży. Pan Dawid Szala jest asystentem posła Koalicji Obywatelskiej. Panowie Mateusz Onyszczuk i Nikodem Kaczprzak to członkowie zarządu Młodych Demokratów, młodzieżówki Platformy Obywatelskiej z Mazowsza. Można to sprawdzić na oficjalnych stronach Młodych Demokratów, a pan Michał Błotny

również reprezentuje Młodych Demokratów z Warszawy. Być może pojawiło się błędne wrażenie, że to są osoby reprezentujące całe środowisko młodzieżowe. Należy to wyprostować.

Chcę również powiedzieć, że te dodatkowe zapisy, które są w projekcie rządowym, a nie ma ich w projekcie senackim, to nie są dodatkowe ograniczenia, jak mówiła pani senator Joanna Sekuła, tylko to są dodatkowe możliwości dla młodzieżowych rad i dzięki takim zmianom młodzieżowa rada będzie miała wpływ na wybór opiekuna. Tego nie było w aktualnym brzmieniu projektu ustawy i pojawiały się problemy, np. opiekun był narzucany. Oczywiście czasami, bo jak powiedział pan minister, są opiekunowie, którzy bardzo dobrze pełnią swoją funkcję. Natomiast czasami samorząd narzucał opiekuna młodzieżowej radzie i przez to nie mogła działać efektywnie. Zatem to, że teraz w projekcie rządowym mówimy, iż młodzieżowa rada przedstawia kandydata na opiekuna, jest poszerzeniem możliwości młodzieżowych rad a nie ograniczeniem. Zatem chciałem sprostować te informacje.

Pani poseł Krystyna Szumilas też powiedziała, że jeśli jakaś organizacja, która jest wymieniona w katalogu projektu ustawy rządowej, złoży wniosek o powołanie młodzieżowej rady, wtedy powinna powstać i to powinno być obligatoryjne. Chcę powiedzieć pani poseł, że to jest zamach na samorządy, ponieważ rada gminy ma prawo decydować, czy powoła młodzieżową radę czy nie. Chcielibyśmy, żeby powołała, ale jednak to wyborcy oceniają, kto dostanie się do rady gminy a kto nie i rada gminy ma prawo decydować, czy powołuje młodzieżową radę czy nie. Zatem takie propozycje zostały całkowicie odrzucone przez środowisko młodzieżowych rad.

Chciałem jeszcze odnieść się do finansowego wsparcia, o czym była mowa w kontekście przemówień Młodych Demokratów, członków młodzieżówki Platformy Obywatelskiej, że tak naprawdę OSR dotyczy tego, co zmienia się w ustawie. To nie jest tak, że teraz nie istnieje żadna młodzieżowa rada i nagle OSR ma przewidywać funkcjonowanie nowych młodzieżowych rad i z faktem, że odbywają się posiedzenia. Przecież teraz posiedzenia normalnie się odbywały i będą się odbywały, ustawa tego nie zmienia. A jeśli państwo mają problemy z wynajęciem sali, to są zarzuty do pana prezydenta Rafała Trzaskowskiego. Zatem cieszę się, że pan minister podejmie interwencję w tej sprawie. Przecież nie może być tak, że samorząd nie daje możliwości młodzieżowej radzie. Tak nie powinno być, ale cieszę się, że członkowie młodzieżówki Platformy Obywatelskiej powiedzieli o tych problemach i nie boją się o tym mówić. Z jednej strony państwo mówią, że rady przy ministerstwach są upartyjnione, a z drugiej strony nagle wymieniają państwo raporty, które rzekomo nie zostały opublikowane przez ministra, a to są raporty zbuntowanej młodzieży. Proszę się zdecydować, czy to jest młodzież upartyjniona, czy młodzież, która buntuje się przeciwko ministrowi, bo to naprawdę się nie klei. To jest projekt rządowy, który został wypracowany naprawdę w szerokich konsultacjach i mam nadzieję, że zostanie uwzględniony jak najszybciej. Każda młodzieżowa rada miasta miała możliwość zaopiniowania. Jako Rada Dialogu staraliśmy się mocno promować możliwość konsultacji. Nie tylko młodzieżowe rady, do której bezpośrednio trafiła mailowo taka informacja, tylko wszystkie młodzieżowe rady miały prawo się wypowiedzieć. Zastanawiam się, jak to jest, że pani poseł Kinga Gajewska mówi, że Młodzieżowa Rada Dzielnicy Śródmieście nie funkcjonuje czy funkcjonowała, a pan Nikodem Kaczprzak przedstawił się, że reprezentuje Młodzieżową Radę Dzielnicy…

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Ale panie przewodniczący, naprawdę proszę, aby wypowiadać się do rzeczy.

Współprzewodniczący RDzMP Piotr Wasilewski:

Tak, oczywiście, panie przewodniczący. W związku z tym, chcę zaapelować, żeby rozmawiać merytorycznie. Mogę jeszcze długo mówić o nieścisłościach, które się pojawiają. To jest projekt, którego młodzież oczekuje. Projekt rządowy jest o wiele szerszy, daje o wiele więcej możliwości młodzieżowym radom. Klub Demokratyczny, który wcześniej składał projekt ustawy z panem posłem Pawłem Szramką, na swoim Facebook wydał pozytywną opinię, mówiąc, że bardzo cieszy się z konsultacji projektu rządowego. Bardzo proszę, żeby były przedstawiane prawdziwe informacje i żeby projekt rządowy, dotyczący młodzieżowych

rad, nie tylko gmin, ale i powiatów i województw, został przyjęty, bo to jest naprawdę bardzo dobry projekt, wspierany przez środowiska młodzieżowe, z którymi działamy w Radzie Dialogu z Młodym Pokoleniem. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosiła pani Monika Małowiecka, ekspert ze Związku Powiatów Polskich. Proszę uprzejmie.

Ekspert Związku Powiatów Polskich Monika Małowiecka:

Dzień dobry. Szanowni państwo, chcę zaznaczyć, że rządowy projekt ustawy został skonsultowany z samorządami w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Zgadza się, bardzo wiele naszych uwag zostało uwzględnionych. Dziękujemy za rzetelną pracę. W toku procedowania, artykuł po artykule, pozwolę sobie zgłosić kilka uwag doprecyzowujących, które jeszcze ulepszą ten projekt. Natomiast rzeczywiście, projekt uzyskał pozytywną opinię środowiska samorządowego zrzeszonego w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Mam apel do wszystkich państwa – nieustająca prośba o zaufanie do samorządu. Szanowni państwo, samorządowcy to są osoby, które zostały wybrane przez swoją wspólnotę i oni podejmują decyzje, za które ponoszą odpowiedzialność. Dlatego ważne jest, aby dać swobodę samorządowcom. Dobra współpraca opiera się na dobrej woli obu stron, zarówno rad młodzieżowych, jak i tzw. rad dorosłych. Mam nadzieję, że razem z państwem w toku prac parlamentarnych wypracujemy taki projekt ustawy, który pozwoli na sprawną i efektywną współpracę dla dobra wspólnoty samorządowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo dziękuję za konkretną, krótką i merytoryczną odpowiedź. Bardzo proszę, pani senator Joanna Sekuła.

Senator Joanna Sekuła:

W zasadzie nie mogę zrozumieć, dlaczego pan… nie ma go już na ekranie, a chciałam do niego *ad vocem*. Dlaczego wkłada mi w usta słowa, których nigdy nie wypowiedzieliśmy? Jeśli chodzi o przywoływanie wszystkich działaczy Platformy Obywatelskiej, którzy jakoby stają w kontrze do funkcjonowania młodzieżowych rad, dawania im autonomii i samodzielności, dlaczego oni pochodzą tylko i wyłącznie z Platformy Obywatelskiej? Już wczoraj mówiliśmy o tym, żeby nie upolityczniać dyskusji na temat młodzieżowych rad, chociaż pani poseł Kloc mówiła, że łagodna polityka funkcjonuje w młodzieżowych radach. Natomiast bezustanne przypisywanie barw politycznych, partyjnych zupełnie wypacza tę dyskusję.

Na początku mojej wypowiedzi powiedziałam, że projekt senacki został przyjęty jednogłośnie. Czy to jest dla panów wystarczający argument, że praca nad tym projektem, która trwała przez wiele miesięcy, nie była przypadkiem senackim, tylko była porządną pracą legislacyjną? Powiedziałam również, że duże ustępy naszej senackiej propozycji zostały zaproponowane jako poprawki do projektu rządowego. Tym bardziej dziwi mnie, że bezustannie panowie mówią, że to jest znakomity i pełny projekt. Moim zdaniem ten projekt wygląda jak *patchwork*, który składa się z propozycji bardzo wielu różnych środowisk. Pan minister Mazurek sugerował, że wprowadzono do projektu ponad 100 poprawek. To daje się odczuć w tym projekcie, że jest niespójny, składa się z myśli bardzo wielu organizacji i niestety w takim kształcie wydaje się zupełnie nielogiczny, bowiem to, kto może inicjować, sprowadzony do roli samorządu studenckiego, samorządu uczniowskiego, jest naprawdę legislacyjnym dziwolągiem. Tak, panie ministrze, ja też łapię się za głowę, ale nie chcę tak wizualizować. Dziękuję bardzo, wracam na obrady Senatu.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Czy pan minister chce jeszcze zabrać głos?

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Piotr Mazurek:

No tak, naprawdę, bardzo państwa proszę, naprawdę, społeczeństwo nie oczekuje od nas wszystkich, żebyśmy mówili rzeczy, które są nieprawdziwe. Wystarczy spojrzeć

do projektu. Naprawdę, to jest coś niesamowitego, że kolejny raz pojawiają się jakieś opinie, które są sprzeczne z tekstem projektu, o którym rozmawiamy. Niektórzy mówili nie na temat, a jeżeli wkraczali na temat ustawy, mówili rzeczy, że wystarczy wejść w art. 1 ustawy, żeby zobaczyć, że jest dokładnie inaczej. Naprawdę, bardzo państwa proszę, niektórych państwa z opozycji, żebyście przestali tak się zachowywać. Proszę spojrzeć na głos pani reprezentującej stronę samorządową. To był niezależny głos dotyczący tego, w jaki sposób był konsultowany projekt rządowy. Projekt senacki nie miał ani konsultacji międzyresortowych, ani konsultacji społecznych, ani uzgodnienia ze stroną samorządową. Zaproszono występujących głównie członków młodzieżówki Platformy Obywatelskiej i mówicie o pogłębionych konsultacjach, podczas gdy cały czas usiłujecie szukać dziury w całym projekcie, który dokładnie, tak jak pani powiedziała, składa się z myśli bardzo wielu organizacji. Cały szereg organizacji, środowisk, także z państwa strony miał udział w tym projekcie. Proszę nie obrażać całego szeregu ludzi, również z państwa środowiska, jakimiś żenującymi wkrętami ideologiczno-partyjnymi, które niektórzy z państwa próbują wprowadzać, bo to jest naprawdę niesmaczne.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Jest godzina 17.37. Po ponad dwóch godzinach zakończyliśmy dyskusję. W związku z tym, zamykam dyskusję i pierwsze czytanie projektów ustaw. Informuję, że nie został zgłoszony wniosek o przeprowadzenie wysłuchania publicznego i w tej chwili przechodzimy do rozpatrzenia projektów ustaw. Proponuję łączne rozpatrzenie projektów ustaw. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, stwierdzę, że Komisje postanawiają rozpatrywać łącznie projekty ustaw z druków nr 990 i 1014. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisje podjęły uchwałę o wspólnym rozpatrzeniu projektów. Pozostaje sprawa wyboru projektu wiodącego. Proponuję, aby był nim projekt rządowy regulujący sprawy w szerszym zakresie. Czy jest sprzeciw?

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Proponuję, żeby projekt senacki był wiodący.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo. Zatem pani poseł Kinga Gajewska zgłasza sprzeciw wobec mojej propozycji. Będziemy głosować. Proszę przygotować się do głosowania.

Szanowni państwo, kto jest za wyborem projektu rządowego jako wiodącego? Proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie odpowiedniego przycisku? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Czekamy na wyniki głosowania. Dziękuję. Szanowni państwo, głosowało 52 posłów – 30 było za, 19 przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu. Zatem obydwie Komisje uznały, że wiodący jest projekt z druku nr 1014. Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu.

Czy są uwagi do tytułu projektu? Nie słyszę. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisje.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Na pewno będą uwagi. Chcę powiedzieć, że Biuro Legislacyjne zgłosiło 10 uwag do tego projektu, natomiast osiem z nich, czyli poprawki nr 1-7 oraz nr 9 mają charakter formalny. Jeżeli nie będzie głosu sprzeciwu, oddamy kompetencje Biuru Legislacyjnemu, aby naniosło zmiany. Czy są jakieś uwagi? Natomiast nowe brzmienie mają poprawki nr 8 i 10 i będziemy je rozpatrywali w momencie, gdy do nich dojdziemy. Czy są jakieś uwagi? Proszę bardzo, pani Monika Falej.

Poseł Monika Falej (Lewica):

Mam tylko jedno pytane. Na początku zgłaszałam do Biura Legislacyjnego – art. 5c dostaje w ust. 7 brzmienie: „gminna rada seniorów". Czy to jest jakiś błąd?

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Pan minister Piotr Mazurek, który ze strony rządu odpowiada za ten projekt – czy w art. 1 zmiana druga: „w art. 5c dodaje się ust. 7 w brzmieniu: gminna rada seniorów […]" ma pozostać? Czy tak, panie ministrze?

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Mazurek:

Panie przewodniczący, chodzi o to, że to jest zrównanie uprawnień rady seniorów z młodzieżową radą gminy, ponieważ w toku konsultacji zasugerowano nam, że to są podobne ciała. Skoro wprowadziliśmy możliwości składania wniosku do uprawnionych podmiotów o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej dla rady młodzieżowej, a na gruncie ustawowym istnieje rada seniorów, to uprawnienia powinny być tożsame.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Szanowni państwo, w związku z tym, czy są uwagi do art. 1 zmiany pierwszej? Tutaj jest cały szereg artykułów. Może rozpoczniemy po kolei, bo zmiany dotyczyły niektórych ustępów.

Czy w art. 5b ust. 1 są uwagi?

Do ust. 2 pani poseł Kinga Gajewska wnosiła uwagę. Proszę bardzo.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Artykuł 5b ust. 2 brzmi: „Rada gminy może wyrazić zgodę na utworzenie młodzieżowej rady”. Sugerowana zmiana przez Koalicję Obywatelską jest, aby: „Rada gminy z własnej inicjatywy lub na wniosek podmiotów reprezentujących zainteresowane środowiska, powołuje młodzieżową radę gminy”. To jest poprawka, która jest bezpośrednio wzięta z projektu senackiego, dająca nie fakultatywny a obligatoryjny charakter tworzenia rad. Jak mówiła wcześniej pani poseł Krystyna Szumilas, jeżeli w danej kadencji rada gminy nie wyrazi zgody na powstanie takiej rady, to może się okazać, że przez pięć następnych lat nie będzie takiej rady. Analogiczne przepisy należy wpisać do dwóch innych ustaw o samorządzie powiatowym i wojewódzkim. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Strona wnioskodawców, a więc strona rządowa? Oddaję głos panu ministrowi Mazurkowi. Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Mazurek:

Szanowni państwo, to, co przedstawiła pani poseł Gajewska, jest zbieżne z moimi pierwotnymi intencjami związanymi z postulatami młodzieży, natomiast w toku uzgodnień zostało to zmienione na prośbę strony samorządowej. Zatem, jeżeli pani Kinga Gajewska mówi, że Koalicja Obywatelska ma takie stanowisko, to myli się, bo samorządowcy z Koalicji Obywatelskiej prosili rząd, żeby był przepis dokładnie w takiej formie, jaki trafił do państwa. Stąd bierne ustalenia Komisji Rządu i Samorządu Terytorialnego, jako że polski rząd, gdy konsultuje z samorządem, to traktuje poważnie ustalenia. Proszę o odrzucenie tej zmiany.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, w odniesieniu do tej poprawki, chcemy zgłosić wątpliwość konstrukcyjną. Z przepisu w brzmieniu poprawki wynika, że w przypadku wewnętrznej inicjatywy rady gminy czy wniosku podmiotu reprezentującego zainteresowane środowiska, rada gminy będzie zobligowana do powołania młodzieżowej rady gminy. To będzie wynikało z przepisu. Natomiast w praktyce może dojść do sytuacji, że rada, podejmując uchwałę, nie uzyska większości, więc faktycznie nie dojdzie do powołania. Natomiast z przepisu będzie wynikał obowiązek w przypadku złożenia wniosku. To jest pewnego rodzaju wątpliwość konstrukcyjna. Wydaje się, że przepis należałoby sformułować w inny sposób, nie tyle pozostawiając radzie kompetencje do powoływania młodzieżowej rady, ale wprost z przepisu ustawy miałaby wynikać zasada, że jeżeli jest złożony wniosek, to taka rada jest tworzona.

Dodatkowo chcemy zwrócić uwagę, że poprawka nie dokonuje korekty. Konsekwencją nie jest zmiana w ust. 4, w którym jest odesłanie do ust. 2 pkt 3, poprzez to, że w poprawce jest propozycja nadania całego brzmienia, wyliczenie w ramach ust. 2 zostanie wykreślone. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Z tego wynika, że przynajmniej w takim kształcie nie możemy głosować, bo są wątpliwości prawne. Czy pani poseł Gajewska wycofuje się?

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Nie, podtrzymuję poprawkę. W naszym przekonaniu wydaje się, że to jest dobra poprawka. Ewentualnie w drugim czytaniu będziemy zgłaszali jeszcze inne.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

W związku z tym, pani nalega, żeby głosować? Dobrze. Zatem głosujemy. Kto jest za przyjęciem poprawki nr 1 zgłoszonej przez panią poseł Kingę Gajewską, aby w art. 5b ust. 4 zapisać „młodzieżowa rada gmin ma charakter konsultacyjno-doradczo-inicjatywny rady gminy"?

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Nie, panie przewodniczący. W kolejności to będzie pkt 4.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Przepraszam. „Rada gminy może wyrazić zgodę na utworzenie młodzieżowej rady" – tak jest w projekcie. „Rada gminy z własnej inicjatywy lub na wniosek podmiotów reprezentujących zainteresowane środowiska, powołuje młodzieżową radę gminy". Kto jest za takim zapisem? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Czekamy na wyniki. Dziękuję. Głosowało 53 posłów – 22 było za, 33 przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Zatem poprawka została odrzucona.

Następna poprawka również dotyczy zmiany pierwszej, a w jej ramach art. 5b ust. 4. Czy dobrze mówię, pani poseł? Proszę bardzo, pani poseł Gajewska.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Panie przewodniczący, to jest art. 5b ust. 4: „Młodzieżowa rada gminy ma charakter konsultacyjno-doradczy". Tutaj zawarte są tylko dwa przymiotniki. Natomiast my sugerujemy, aby dodać przymiotnik „inicjatywny". Należy wyartykułować, że rada powinna mieć także charakter inicjatywny. Można spojrzeć na art. 5c ust. 3 ustawy, gdzie gminna rada seniorów ma charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny. Co prawda projekt nadaje młodzieżowym radom charakter uchwałodawczy, jednak w tym punkcie inicjatywa jest rozumiana szerzej, jako inicjator działań społecznych. Taki zapis jest tożsamy z zapisem w projekcie senackim.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Pani mówi o art. 5b ust. 4. Ja mam tego rodzaju zapis w art. 5b ust. 5.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Ja mam w ust. 4.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Ale w którym projekcie, bo my rozpatrujemy projekt rządowy?

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Tak. Zatem muszę zmienić w poprawce. Jeżeli jestem przy głosie, żeby nie wracać do tego samego ustępu, analogiczne przepisy należy wpisać w tych dwóch ustawach.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Tak, to zrozumiałe. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o tę poprawkę, sugerujemy jedynie drobną korektę, czyli sformułowanie zadań rady w taki sposób, jak ma to miejsce w przypadku gminnych rad seniorów czy w projekcie senackim. Wskazanie, że ma charakter „konsultacyjny, doradczy i inicjatywny", czyli nie poprzez myślniki, tylko poprzez przytoczenie tych wyrazów i oddzielenie przecinkami.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Czy na tego rodzaju korektę w poprawce zgadza się pani poseł Kinga Gajewska?

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Tak, zgadzam się, ale widzę myślnik w projekcie rządowym. Czy analogicznie w rządowym projekcie byłoby zmienione?

Legislator Wojciech Miller:

W rządowym projekcie są dwa elementy, natomiast w przypadku trzech sugerujemy, aby to było sformułowane w sposób, jak powiedziałem.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Strona rządowa. Pan minister Piotr Mazurek, proszę uprzejmie. Jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Mazurek:

Myślę, że jest uzasadnione brzmienie, które znalazło się w projekcie, który trafił do państwa.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Zatem negatywne. Dziękuję. Proszę bardzo, jeszcze pani Monika Falej.

Poseł Monika Falej (Lewica):

Myślę, że jeśli uwspólniamy zapisy, o których pan wcześniej mówił, chociażby o inicjatywie uchwałodawczej, z radami seniorów, prosiłabym o zastanowienie się, żeby w tym punkcie uwspólnić. Mamy bardzo podobne rady, a będziemy mieć różne kompetencje. Proszę o przychylenie się do tej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za poprawką nr 2 zaproponowaną przez panią Kingę Gajewską? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Głosowało 58 posłów – 23 było za, 35 przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Poprawka została odrzucona.

Nadal jesteśmy w zmianie pierwszej. Tym razem pani poseł Kinga Gajewska proponuje zmienić ust. 8. Czy dobrze się wyrażam? Proszę scharakteryzować swoją propozycję poprawki.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Nie, to będzie ust. 9. Pozwolę sobie przytoczyć całą treść, bo niestety nie wszyscy posłowie dostali te poprawki. Artykuł 5b ust. 9 aktualnie brzmi: „Rada gminy, powołując młodzieżową radę gminy, nadaje jej statut określający tryb wyboru jej członków i zasady działania. Podmioty, o których mowa w ust. 2 pkt 1-3, mogą przedstawiać opinie w zakresie projektu statutu". Chodzi mi o zmianę sformułowania „opinie". Sugerujemy zmianę, aby „Rada gminy, powołując młodzieżową radę gminy, nadaje jej statut określający tryb wyboru jej członków i zasady działania po konsultacjach z podmiotami, o których mowa w ust. 2 pkt 1-3. Statut zapewnia demokratyczny i oddolny proces wyłaniania reprezentantów młodzieży, w których władze szkolne i gminne pełnią jedynie rolę organizacyjną i administracyjną". Bardzo zależy nam, żeby konsultacje były faktyczne i rzetelne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Czy strona rządowa ma jakieś uwagi?

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Mazurek:

Zaufałbym jednak stronie samorządowej. Mam zaufanie do samorządów, więc wydaje się mi, że poprawka jest niezasadna.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne nie ma żadnych uwag. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za trzecią poprawką, zaproponowaną przez panią poseł Kingę Gajewską, odnoszącą się do art. 5b ust. 9? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Głosowało 58 posłów – 23 było za, 35 przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Poprawka została odrzucona.

Mam sygnał, że z uwagami chciała wystąpić pani Monika Małowiecka, ekspert Związku Powiatów Polskich. Zapytam, czy to jest zgodne z Regulaminem Sejmu? Chyba, że ja to przejmę albo któryś z posłów? Proszę bardzo, pani Monika Małowiecka, oddaję głos.

Ekspert ZPP Monika Małowiecka:

Szanowni państwo, mamy uwagę dotyczącą art. 5 ust. 7 pkt 1, który mówi o kompetencjach młodzieżowej rady w zakresie, w jakim ona ma opiniować projekty uchwał. Jaką mamy wątpliwość? Opiniowanie projektów uchwał w naszej ocenie powinno być fakultatywne, a decyzja o skierowaniu danego projektu winna należeć do rady jednostki samorządu terytorialnego. Konstrukcja tego przepisu wskazuje, że tam, gdzie jest odwołanie do projektów uchwał dotyczących młodzieży, jest ono bardzo nieprecyzyjne i tak naprawdę każda uchwała podejmowana przez radę będzie dotyczyła młodzieży. W związku z tym, może się zdarzyć, że będziemy konsultowali wszystkie uchwały z młodzieżowymi radami. Gdzie jest jeszcze większy problem? Pojawia się wątpliwość, czy opinia młodzieżowej rady jest opinią innego organu w rozumieniu art. 89 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Niesie to ze sobą skutki w sytuacji, gdy nie będzie takiej opinii. Co się wtedy stanie? Jakie to będzie niosło ze sobą konsekwencje? W przypadku uchwał będących aktami prawa miejscowego taka sytuacja może mieć wpływ na pewność prawa. Zatem proszę rozważyć ewentualną możliwość wprowadzenia fakultatywności tej kompetencji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. W takim razie, pani Moniko, jaki byłby proponowany zapis ze strony Związku Powiatów Polskich?

Ekspert ZPP Monika Małowiecka:

Proponujemy tam, gdzie są wskazane kompetencje i w pierwszym punkcie, może być opiniowanie projektów uchwał dotyczących młodzieży.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Moment. „Do zadań młodzieżowej rady gminy należy w szczególności: możliwość opiniowania projektów uchwał”.

Ekspert ZPP Monika Małowiecka:

Dokładnie tak.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu? Pan minister Piotr Mazurek.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Mazurek:

Panie przewodniczący, nie mamy stanowiska w tej sprawie. Wydaje się, że poprawka nie ma istotnego wpływu na treść projektu. Wydaje się, że jej wprowadzenie nie rodzi dla nas istotnych konsekwencji. Nie chcę zgłaszać jednoznacznego stanowiska.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi odnośnie do tej poprawki?

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, na gorąco analizujemy tę propozycję. W naszej ocenie sformułowanie, które zostało zaproponowane, nie musi oznaczać osiągnięcia celu, który przyświeca zmianie. Rozumiem, że chodzi o dokonanie zmiany w pkt 1 poprzez dodanie sformułowania „możliwość opiniowania projektów uchwał dotyczących młodzieży”. Nie musi to oznaczać, że to opiniowanie jest fakultatywne. Wydaje się, że tutaj należy zastanowić się nad innym sformułowaniem. Może wyjąć to zadanie z katalogu z pkt 7 i sformułować w osobnym ustępie, chociażby na wzór ust. 8, zgodnie z którym „młodzieżowa rada gminy może współuczestniczyć w działaniach związanych z tworzeniem i realizacją rządowych dokumentów strategicznych”. Zadania, które są w pkt 7, zresztą to chyba wybrzmiało w trakcie dyskusji w pierwszym czytaniu, mają mieć charakter obowiązkowych zadań, przyznanych ustawą o kompetencji rady gminy. W taki sposób możemy się odnieść.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos chciała zabrać pani poseł Monika Falej. Potem jeszcze oddam głos pani Katarzynie Lubnauer.

Poseł Monika Falej (Lewica):

Proszę państwa, odniosę się do ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, gdzie rady działalności pożytku publicznego, które są wpisane w ustawę, również mają zapis mówiący o opiniowaniu. Starajmy się trzymać podobnych zapisów w stosunku do ciał, które mają te same kompetencje. Młodzieżowe rady i rady seniorów oraz rada działalności pożytku publicznego mają charakter konsultacyjno-doradczy. Jeżeli w tym zakresie mają mieć możliwość opiniowania, moim zdaniem spójność prawa powinna być nadrzędna, bo każde ciało będzie miało zupełnie inne kompetencje i zadania. Dlatego uważam, że ten zapis jest uwspólniony z innymi zapisami dotyczącymi rad działalności pożytku publicznego, rad seniorów czy rad młodzieżowych. Wnioskuję o pozostawienie zapisu w obecnym brzmieniu.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Katarzyna Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Jakiekolwiek dalsze ograniczanie może spowodować, że wyrwie się temu zęby. To znaczy, jeśli spowodujemy, że opiniowanie ma nie mieć w jakikolwiek sposób charakteru obligatoryjnego, przecież wiemy, że wartość tej opinii nie ma charakteru zmuszającego do działania w jakikolwiek sposób radę gminy czy powiatu, natomiast sama możliwość opiniowania nie powinna być zabierana młodzieżowej radzie. Jeżeli pozbawimy ją kompetencji, możemy zapytać, po co jest to ciało. Zawsze dla władz wygodniej jest, żeby mieć jak najmniej ciał, które opiniują różne działania, w związku z tym, rozumiemy chęć ze strony samorządu, żeby tutaj uniknąć opiniowania, ale z drugiej strony uważamy, że to nie jest w interesie tych rad, co za tym idzie, zachęcania młodych ludzi do aktywności społecznej.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Pan poseł Piotr Borys, proszę bardzo, oddaję głos.

Poseł Piotr Borys (KO):

Bardzo dziękuję. Faktycznie, jeżeli poważnie podchodzimy do kompetencji młodzieżowych rad, kwestia opiniowania wszystkich spraw dotyczących polityki młodzieżowej, w szczególności z zakresu edukacji, kultury, sportu, zdrowia i klimatu, jest elementem niezbędnym w polityce rozwojowej. Każdy akt, który tworzy formalna rada miasta, gminy czy powiatu, wymaga obligatoryjnej opinii, która jest brana pod uwagę. Uważam, że zakres poprawki powinien być uzupełniony o możliwość opiniowania projektów uchwał w zakresie spraw dotyczących młodzieży, w szczególności w obszarze edukacji, kultury, sportu, zdrowia i klimatu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Rozumiem. W międzyczasie wpłynęła podpowiedź, aby zapis brzmiał: „Do zadań młodzieżowej rady gminy należy w szczególności: przekazanych jej do opiniowania projektów uchwał dotyczących młodzieży”, ale na tym etapie nikt z państwa posłów nie przejmie propozycji do rozpatrzenia. Ewentualnie podczas drugiego czytania wrócimy do tego problemu, jeżeli ciągle byłby obecny.

Proszę bardzo, pani poseł, ale chyba nie do pkt 7?

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Do ust. 7 pkt 1. Sugerowana zmiana byłaby taka: „Opiniowanie projektów uchwał dotyczących w szczególności młodzieży, kultury, sportu, zdrowia i edukacji”. Poproszę Biuro Legislacyjne, czy to byłoby zgodne?

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Ta poprawka ma charakter merytoryczny. Rozumiem, że chodzi o rozszerzenie zakresu projektu uchwał, w których młodzieżowe rady przedstawiałyby opinie. Jeśli chodzi o ocenę legislacyjną, nie mamy uwag. Jak powiedziałem, to jest kwestia merytoryczna.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Strona rządowa. Czy pan minister Piotr Mazurek ma uwagi do wypowiedzi pani poseł Kingi Gajewskiej?

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Mazurek:

Jestem przeciw, dlatego że pani poseł wymienia konkretne dziedziny, a ktoś może zapytać, dlaczego te, a nie inne. Poza tym zwracam uwagę, że mamy nad tym całym otwartym katalogiem sformułowanie „w szczególności", więc jest możliwość w innych sprawach, które są wypunktowane. Poza tym, to jest ograniczanie samorządu, a ja cały czas będę konsekwentnie przeciwko zamachowi na samorządność, którego niektórzy politycy Koalicji Obywatelskiej chcą dokonać.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. W związku z tym, czy pani poseł Kinga Gajewska podtrzymuje? Proszę bardzo, kto jest za czwartą poprawką?

Proszę bardzo, pan Piotr Borys.

Poseł Piotr Borys (KO):

Panie przewodniczący, ja tylko w polemice do pana ministra. Jeżeli poprawka pani poseł Gajewskiej mówi, że do zadań młodzieżowej rady należy opiniowanie wszystkich spraw dotyczących młodzieży „w szczególności" i wymieniamy: edukacji, kultury, zdrowia, sportu i klimatu, bo pani poseł nie wymieniła klimatu, jednak powtarzamy katalog spraw społecznych głęboko leżących po stronie młodzieży. Jeżeli nie wpiszemy tego katalogu, oczywiście nie jest on zamknięty, ale wymieniony obligatoryjnie, uważam, że w wielu przypadkach młodzież nie będzie brana pod uwagę w konsultacjach, szczególnie w obszarach, które najbardziej leżą po stronie polityki młodzieżowej. W związku z tym, poprawka ma głęboki sens merytoryczny. Proszę, aby pan minister to rozważył. Trudno wyobrazić sobie sytuację, że młodzieżowe rady miejskie będą inicjowały miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, natomiast obszar, który został wymieniony plus klimat, co chcę wyraźnie wskazać, leży głęboko w kompetencji polityki młodzieżowej i był obligatoryjnie traktowany w kwestiach konsultacyjnych czy opiniotwórczych ze strony właściwych rad gminy czy powiatu. Uważam, że to ma głęboki sens. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Zatem, jaka jest ostateczna propozycja zapisu zmiany w art. 5b ust. 7? Pani Kinga Gajewska.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Sugerowana zmiana to będzie „opiniowanie projektów uchwał dotyczących młodzieży, kultury, sportu, zdrowia, edukacji". Wykreślam, o czym wcześniej mówiłam, „w szczególności", bo faktycznie zwrot „w szczególności" jest w zdaniu nadrzędnym. To absolutnie nie zawęża, a wręcz rozszerza i podkreśla działanie młodzieży w różnych sferach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł Kingę Gajewską? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Głosowało 56 posłów – 21 było za, 34 przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Ciągle jesteśmy w zmianie pierwszej. To będzie już ostatnia poprawka pani poseł Kingi Gajewskiej. Wprawdzie jest ona artykułowana do ust. 10, ale to jest ust. 11. „Młodzieżowa rada gminy może posiadać opiekuna" – taki jest zapis. Oddaję głos pani Kindze Gajewskiej, co proponuje w zamian?

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Sugerowana zmiana to: „Młodzieżowa rada gminy posiada opiekuna". W konsultacjach społecznych widać, że taka prośba jest wysuwana ze środowisk młodzieżowych, ale nie tylko, więc głosem młodzieży proszę, aby taka rada posiadała opiekuna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Innymi słowy to jest zapis obligujący, aby młodzieżowa rada posiadała opiekuna. Jakie jest stanowisko rządu? Pan minister Piotr Mazurek.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Mazurek:

Wierzymy w mądrość władz samorządowych i nie uważamy, że to należy literalnie wpisywać, zatem jestem przeciw.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi? Nie. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za czwartą poprawką pani poseł Kingi Gajewskiej? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Głosowało 55 posłów – 21 było za, 34 przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Zatem poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji.

Przechodzimy do zmiany drugiej w art. 1. Czy są jakieś uwagi? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, jeśli chodzi jeszcze o zmianę pierwszą, proponujemy dodatkową zmianę redakcyjną w odniesieniu do art. 5b ust. 2, czyli zastąpienie określenia: „Rada gminy może wyrazić zgodę na utworzenie młodzieżowej rady gminy" na „Rada gminy może utworzyć młodzieżową radę gminy". Sprowadza się to nie tyle do wyrażenia zgody, co do możliwości utworzenia. Dodatkowo byłoby to spójne z art. 5c, zgodnie z którym rada gminy może utworzyć gminną radę seniorów. Oczywiście proponujemy analogiczne zmiany w art. 2 i 3 w analogicznych przepisach, tj. utworzenia powiatowej rady młodzieżowej oraz na poziomie województwa.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. To jest korekta formalna. Panie ministrze, czy jest zgoda na tego typu zapis?

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Mazurek:

Tak, akceptujemy.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do art. 2. Czy są jakieś uwagi? Zgłasza się pani Kinga Gajewska.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Chcę tylko powiedzieć, bo muszę opuścić salę, że wszystkie poprawki, które zgłosiłam, będą wnioskami mniejszości, co potwierdziłam stosownym podpisem.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo, przyjmujemy jako wnioski mniejszości.

Czy są uwagi do art. 2? Nie słyszę. Wysokie Komisje rozpatrzyły.

Czy są uwagi do art. 3? Nie słyszę. Komisje rozpatrzyły.

Czy są uwagi do art. 4? Nie słyszę. Komisje rozpatrzyły.

Artykuł 5. Szanowni państwo, tutaj Biuro Legislacyjne zaproponowało zupełnie nowy zapis, który ma charakter nie tylko formalny, ale merytoryczny. Zamiast dotychczasowego zapisu artykuł brzmiałby: „Młodzieżowe rady powiatu i młodzieżowe sejmiki województw powołane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stają się odpowiednio młodzieżowymi radami powiatu i młodzieżowymi sejmikami województw w rozumieniu odpowiednio ustawy zmienianej w art. 2 lub ustawy zmienianej w art. 3, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą". Chcę zapytać pana ministra Mazurka, czy ma jakieś uwagi do propozycji Biura Legislacyjnego?

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Mazurek:

Akceptujemy propozycję zmiany.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Przyjmujemy. Jeszcze Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, panie przewodniczący. W odniesieniu do naszej propozycji, chcemy wprowadzić drobną korektę…

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

A więc korekta w korekcie, proszę bardzo.

Legislator Wojciech Miller:

W związku z tym, że w ustawie posługujemy się pojęciem „utworzenia rad młodzieżowych", również takim określeniem chcemy posłużyć się w przepisach przejściowych, tj. art. 4 i 5. Ma to jedynie charakter redakcyjny. Dodatkowo, w przypadku przyjęcia poprawki nadającej brzmienie art. 5, proponujemy zmianę legislacyjną polegającą na połączeniu art. 4 i 5, aby o wszystkich radach powołanych przed dniem wejścia w życie ustawy mówić w jednym artykule. Przyjęcie art. 5 w brzmieniu, jaki proponujemy w poprawce nr 8, powoduje, że brzmienia są analogiczne i ze względów legislacyjnych sugerowalibyśmy połączenie w jeden artykuł.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dobrze, ale to są zmiany formalne. Delegujemy do tego Biuro Legislacyjne. Szanowni państwo, w związku z tym, że nie słyszę sprzeciwu, nie musimy przegłosowywać specjalnie w odrębnym głosowaniu? Nie ma sprzeciwu.

Czy są uwagi do art. 6? Nie słyszę sprzeciwu.

Artykuł 7. Tutaj wobec aktualnej propozycji rządu jest sugestia Biura Legislacyjnego, które proponuje zapis w art. 7 składający się z dwóch ustępów. Odczytam: „Kadencja młodzieżowych rad gmin, młodzieżowych rad powiatu oraz młodzieżowych sejmików województw, powołanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, kończy się z upływem okresu określonego w przepisach o ich powołaniu". I ust. 2: „W przypadku, gdy przepisy o powołaniu rad, o których mowa w ust. 1, nie określały ich kadencji, rady te działają do dnia ustalenia ich składu, zgodnie z przepisami ustaw zmienianych w art. 1-3, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie dłużej jednak niż przez okres 6 miesięcy od dnia jej wejścia w życie". Chcę zapytać pana ministra Piotra Mazurka, jakie jest stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Mazurek:

Akceptujemy.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś wnosi jakieś uwagi? Skoro nie ma sprzeciwu, Komisje rozpatrzyły art. 7.

Czy ktoś wnosi jakieś uwagi do art. 8? Nie ma. Komisje rozpatrzyły.

Ostatni art. 9: „Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia". Czy ktoś wnosi jakieś uwagi? Nie słyszę. Zatem rozpatrzyliśmy art. 9.

Szanowni państwo, teraz musimy poddać całość pod głosowanie.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, jeśli można, przed głosowaniem całości prosimy o upoważnienie Biura Legislacyjnego do dokonania koniecznych zmian, korekt legislacyjnych.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Oczywiście, upoważniamy Biuro do dokonania jakichkolwiek korekt związanych z tą ustawą.

Szanowni państwo, poddaję pod głosowanie cały projekt ustawy z poprawkami, które przyjęliśmy na posiedzeniu Wysokich Komisji. Kto jest za przyjęciem projektu ustawy z druku nr 1014, wraz z przyjętymi poprawkami, łącznie z drukiem nr 990? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Głosowało 56 posłów – 53 było za, 2 przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu. Stwierdzam, że projekt ustawy wraz z poprawkami został przyjęty przez obydwie Komisje.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Zgłasza się poseł Jacek Kurzępa. Proszę uprzejmie.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Rekomenduję pana przewodniczącego Tomasza Ławniczaka jako posła sprawozdawcę.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Wyrażam zgodę. Czy są inne kandydatury?

Poseł Piotr Borys (KO):

Chcę zgłosić panią Kingę Gajewską.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo, pan Piotr Borys zgłasza panią Kingę Gajewską. Najpierw będziemy głosowali pierwszy wniosek. Kto jest za powołaniem mojej skromnej osoby na posła sprawozdawcę? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Czekamy na wyniki. Głosowało 53 posłów – 37 było za, 12 przeciw, 4 osoby wstrzymały się od głosu. Stwierdzam, że nastąpił wybór posła sprawozdawcy.

Na tym porządek posiedzenia został wyczerpany. Zamykam posiedzenie. Jednocześnie informuję, że protokół z posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariatach Komisji. Dziękuję wszystkim za obecność.